



Nr 17 (Nr 2 / 2009)

# GAZETA BEZDOMNYCH HOMO MIZERUS

ISSN 1895-667X

WYDAWANY POD PATRONATEM FUNDACJI „DOMUS ET LABOR” \*\*\* EGZEMPLARZ BEZPŁATNY \*\*\*

GAZETA BEZDOMNYCH, REDAGOWANA PRZEZ BEZDOMNYCH



strona 3-7

## „DOMUS ET LABOR”

Fundacja Pomocy Bezrobotnym i Bezdomnym z Piaseczna



### WEWNĄTRZ NUMERU



Ostatni gasi światło cz. 3  
strona 8-9



Alkoholizm  
statystyki cz. 4  
strona 10-11



Narkotyki  
a przestępczość  
zorganizowana  
strona 12-13



Pomaganie  
w Polsce  
strona 14



Definicje  
bezdomności  
strona 15



STRONY  
MIKOŁAJA  
strona 16-17



KROKI DO  
WYJŚCIA Z  
BEZDOMNOŚCI  
strona 19-22



KURS  
KOMPUTEROWY cz. 1  
strona 23

!-M-Y-Z-N-N-!-A-K-M-N-R-P-!-A-T-Y-N-C-N-I-R-P

Drodzy czytelnicy. To już 17 numer Homo Mizerusa. Jak państwo widzicie staramy się wywiązać z noworocznego postanowienia i nasza gazeta ukazuje się częściej, to znaczy mniej więcej co dwa miesiące.

Niniejszy numer jest w części poświęcony piaseczyńskiej Fundacji Pomocy Bezrobotnym i Bezdomnym „Domus et Labor”, która patronuje naszej społecznej pracy w gazecie. Jest bowiem jakoś tak, że o własnych sprawach piszemy najmniej, zajmując się wieloma tematami poza „naszym własnym podwórkiem”. A tymczasem warto jak najbardziej uporządkować i poopowiadać państwu o większości tych naszych spraw abyśmy jeszcze lepiej mogli służyć pomocą osobom najuboższym i bezdomnym oraz zyskać zrozumienie dla tej pracy.

W Fundacji „Domus et Labor” spotkali się ludzie, którzy pomagając innym często zapominają o własnych potrzebach a nawet zdrowiu. Liczy się dla nich człowiek, do którego innych ludzi zniechęcają jego często bardzo trudne do rozwiązania życiowe problemy. Większość mówi nam – po co zawracacie sobie tymi ludźmi głowę. Zajmijcie się własnymi sprawami. Tym ludziom, którym pomagacie wiele pomóc się nie da. Prawie w każdym przypadku musieliby się chyba zmienić oni sami albo cały świat wokół nich żeby lepiej im się wiodło a to jest przecież niemożliwe. Jednak z faktu, że bardzo trudno jest komuś pomóc nie wynika, że mamy zaniechać pomagania. Wiele można uzyskać zmieniając metodę pomagania, dostosowując ją do potrzeb i możliwości wspieranej osoby. Z tym jednak też jest bardzo trudno bo zwyczajnie brak jest czasu. Rąk wyciągniętych po pomoc jest bardzo wiele. A rąk do pomocy w pracy przy pomaganiu niestety często brakuje. Współczesność podsuwa łatwe rozwiązania – kto stoi ten się cofa. Nie zatrzymuj się człowieku, świat zdaje się mówić do nas, pędź szybko przed siebie, nie rozglądaj się na boki, a już najlepiej za siebie wcale. Liczy się tylko twoja własna najlepsza przyszłość, nie warto poświęcać czasu ludziom, którzy nie wytrzymali tego życiowego wyścigu. Życie to walka o byt, kto jest słaby – odpada z gry.

**My w Fundacji „Domus et Labor” i w gazecie HM uważamy jednak zupełnie odwrotnie.** Jest bowiem tak, że świat zмага się od zawsze pomiędzy złem i dobrem. Jedni niszczą i zlorzeczą, inni zaś tworzą, a nawet modlą się o dalsze trwanie tego świata. Taka równowaga sił utrzymuje się w wielu miejscach globu stale, w innych trwa walka z przewagą na którąś ze stron. Zastanowimy się więc w HM17 ile dobra w formie pracy dla innych ludzi ma miejsce, ile serc wspiera się wzajemnie, jak wiele można dać innemu człowiekowi i samemu sobie niosąc pomoc. **Co mamy z bieżących spraw HM?**

Złożyliśmy wniosek do Funduszu Inicjatyw Obywatelskich o dofinansowanie naszej gazety. Mamy nadzieję, że nasza inicjatywa zyska wreszcie zrozumienie i wsparcie. Szczególny nacisk we wniosku położyliśmy na wsparcie naszej gazety jako narzędzia sprzeciwu wobec dyskryminacji środowiska osób wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem społecznym, czyli właśnie bez-

domnych. Przekonamy się niebawem czy nasz niezależny głos zostanie rzeczywiście dostrzeżony.

W poprzednim numerze zdecydowaliśmy się „wziąć byka za rogi” z zagadnieniem tzw. „kroków do wyjścia z bezdomności”. W HM17 podjęliśmy się więc uporządkowania tzw. ofert dedykowanych osobom bezdomnym na ich drodze do wychodzenia z bezdomności. Ufamy, że szerszy dostęp osób zainteresowanych do informacji będzie podstawą wszelkiego świadomego działania w tej materii.

**W obecnym numerze eksperymentujemy z nową szatą graficzną strony tytułowej i kompozycją stron. Mamy nadzieję, że te nowe propozycje spodobać się naszym czytelnikom.** Postanowiliśmy również rozpocząć mini-kurs komputerowy dla początkujących. Postaramy się Państwu przekazać tą wiedzę w formie bardzo skondensowanej i wymagającej sporo uwagi, ale dość przystępnej i prostej, naszym zdaniem wyczerpującej w pełni podstawy wiedzy z zakresu powszechnej komputeryzacji, bo Świat idzie do przodu. Postarajmy się za nim nadażyć...

Kontynuujemy w HM „naszą walkę z alkoholizmem” za pomocą liczenia kosztów związanych z tym nałogiem. Zastanowimy się również po raz pierwszy nad dostępnością narkotyków i przestępczością zorganizowaną, kryjącą się za handlem narkotykami.

Mamy też wiadomość, że już w HM18 podejmiemy zagadnienie polityczne, przytaczając Państwu stenogram czyli zapis wypowiedzi na ekranie z pierwszego filmu dokumentalnego z cyklu pt. „System 09”. Cykl ten w sposób nowatorski i nadzwyczaj śmiały stara się zademonstrować niezależne zdanie przedstawicieli środowisk nie mających udziału we władzy w Polsce, które podjęły się analizy przemian społeczno-politycznych dokonanych w ciągu ostatnich 20 lat po „Okragłym stole”. Odcinek „Bez święta” odpowiada dlaczego nie mamy przesadnej potrzeby niczego świętować.

Zachęcamy Państwa na początek do lektury spisu treści niniejszego numeru gazety. Wierzymy, że wiele osób znajdzie w nim interesujący temat dla siebie, a niezależnie zachęcamy wszystkich czytelników do przeczytania naszej gazety „od deski do deski”.

Życzymy interesującej lektury.

Redakcja (KK)

#### Spis treści HM17

Fundacja „Domus et labor” – s. ....	3-7
Ostatni Gasi Światło – s. ....	8-9
Alkoholizm statystyki 4 – s. ....	10-11
Narkotyki a przestępczość zorganizowana – s. ....	12-13
Pomaganie w Polsce – s. ....	14
Definicje bezdomności – s. ....	15
Strony „Mikołaja” z adresami rodzin .....	16-17
Strona humoru – s. ....	18
Kroki do wyjścia z bezdomności 2 – s. ....	19-21
List do redakcji Sprawa Salvatore – s. ....	22
Kurs komputerowy 1 – s. ....	23
Adresy schronisk i noclegowni – s. ....	24





### Janusz Bołozuk

Prezes Fundacji Pomocy Bezrobotnym i Bezdomnym „Domus et labor”, która działa od 1991 r. W jego słowniku nie ma słowa „nie” dla pomocy innym ludziom. W Piasecznie cieszy się uznaniem i szacunkiem wszystkich obywateli. Dlatego został honorowym obywatelem tej miejscowości. Osobiście prowadzi i koordynuje bezpośrednią pomoc socjalną i rzeczową w tym rejonie. Przygarnął gazetę bezdomnych „Homo Miserus” w 2006r. wraz z dobrodziejstwem inwentarza i stale włącza się w nasze radzenie sobie z wieloma trudnościami. Patronuje gazecie, Akcji Mikołaja oraz magazynowi darów przy ul. Targowej 12 w Warszawie. Wspiera żywnościowo Akcję Mikołaja. Ma naturę nieco podobną do niego. Wbrew logicznym okolicznościom chce naprawiać świat. Takich ludzi jak Pan Janusz jest bardzo mało...

## NA RYBY

Ktoś bardzo mądry powiedział, że biednemu nie powinno się dawać ryby ale wędkę by sam je łowił. W pierwszych latach działalności Fundacji wierzyliśmy w tą maksymę i nasza działalność koncentrowała się na działaniach szkoleniowych oraz pomocy w poszukiwaniu pracy.

Wkrótce okazało się jednak, że coś tu nie tak. Sama wędka to za mało. „Biedny” nie bardzo wiedział jak się nią posługiwać, gdzie łapać, jakie stosować przynęty a i sprzęt do łapania był coraz bardziej skomplikowany. Kolejne szkolenia o coraz wyższym poziomie np. „Aktywnego poszukiwania pracy” oraz kursy zawodowe: komputerowe, operatorów wózków jezdniowych, ABC przedsiębiorczości a także stała pomoc w poszukiwaniu miejsca pracy, pisaniu życiorysu, nawiązywaniu kontaktu z potencjalnym pracodawcą, pomogły wielu ludziom w podjęciu pracy.

Ale jak pomagać tym którzy nie lubią ryb, a nawet mają uczulenie na samo słowo praca - o przepraszam powinno być ryba. Nie są oni zainteresowani żadną formą połowów a jeśli nawet wybiorą się na ryby bardzo szybko rezygnują o ile wcześniej nie pogoni ich właściciel stawu lub inni wędkarze.

Prawidłową reakcją powinno być stwierdzenie - a pies ich trącał- lub coś bardziej dosadnego. Niestety ci uczuleni na ryby najczęściej mają na utrzymaniu rodziny, często liczne rodziny a ich rybo wstręt z reguły wywołany jest nad-

miernym umiłowaniem płynów w których żadna ryba, wbrew twierdzeniu uczulonych, nie lubi i nie może pływać.

Od lat, przed rozpoczęciem pracy, uczestniczyłem w porannej Mszy Świętej. Ponieważ nie lubię się spóźniać, najczęściej docierałem przed czasem a ponieważ w aucie było cieplej niż w kościele, miałem czas na obserwację placu przykościelnego. W zasięgu wzroku miałem kilka śmietniczek. Początkowo myślałem, że to tylko zbieracze puszek szukający skarbów w śmietniku. Moje zdumienie było bezgraniczne kiedy dostrzegłem co tak naprawdę budzi zainteresowanie szperaczy. Oni po prostu wyjadali i dopijali resztki znajdujące w śmietnikach. XXI wiek centrum miasta powiatowego Piaseczna.

Zdarzyło mi się raz, wcześniej rano, robić zakupy w hipermarkecie. Zobaczyłem jak pracownicy zdejmują z półek wędliny w końcowym okresie przydatności do spożycia. Na pytanie co z tym się dzieję otrzymałem odpowiedź -leci do kontenera. Skojarzenie było oczywiste. Marnowanie żywności, jak ktoś woli marnowanie darów Bożych i ludzie wyjadający ze śmietnika.

Ponieważ byłem „za krótki” poprosiłem o pomoc Pana Zalewskiego burmistrza Piaseczna. Reakcja była natychmiastowa i już po kilku dniach spotkaliśmy się z Dyrektorem Auchana w Piasecznie. Wkrótce podpisywaliśmy ( Auchan Gmina Fundacja) umowę o przekazywaniu tzw. strat dla najuboższych. W międzyczasie Firma „Dar Natury” podarowała Fundacji, przystosowany do przewozu żywności, samochód dostawczy „Lublin”. Samochód ten dzięki Bogu i troskliwej opiece warsztatu samochodowego Pana Marka Lapczyńskiego z Chylic, jeździ do dzisiaj.

Jeszcze tylko kilku wolontariuszy i można było zaczynać. Zasady były proste. Z pomocy żywnościowej może korzystać każdy potrzebujący. Nikt nikogo nie pyta skąd i dlaczego. Jeśli masz odwagę stanąć w tej kolejce, na pewno potrzebujesz pomocy. Pozostali współtowarzysze niedoli szybko Cię zweryfikują. Kolejność wydawania też jest prosta. Najpierw rodziny wielodzietne, potem inwalidzi i starsi a na końcu reszta. Wolontariusze, wyłonieni spośród korzystających z pomocy, odbierają segregują i wydają żywność. Nadwyżki trafiały do lokalnych ośrodków opieki społecznej.

Niestety po kilku latach, sprawa piekarza z Lubonia, któremu Urząd Skarbowy naliczył podatki od chleba podarowanego ubogim, wystraszyła naszego darczyńcę i straciliśmy podstawowe źródło zaopatrzenia. Aktualnie zbieramy straty w innej zaprzyjaźnionej sieci handlowej i ze względu na zmianę przepisów prawnych liczymy na powrót do dawnych darczyńców.

### Przedsezonowa Wyprzedaż Odzieży Zimowej.

Ta reklama od lat wisi nad naszym sklepem z używaną odzieżą. Dzięki naszym kochanym wiernym klientkom możemy sobie pozwolić na stałą „wyprzedaż” nie tylko odzieży zimowej. Tak naprawdę to chodzi o to aby osoby ubogie które nie chcą korzystać z „pomocy” mogły sobie za przysłowiową złotówkę kupić potrzebną odzież. Ci których nie stać na tą złotówkę w każdy piątek od godz.9 do 9.30 mogą otrzymać odzież za darmo. Odzież trafia do nas od darczyńców krajowych i zagranicznych. Niestety ostatnio nie docierają do nas darowizny z zagranicy.

Janusz Bołozuk



Fundacja „Domus et Labor” działa od 19 lat i w miarę swoich możliwości, stara się pomagać najbardziej potrzebującym bezrobotnym i bezdomnym. Swoją działalność statutową realizuje w kilku wypracowanych przez lata formach. Biuro Fundacji, które mieści się w Piasecznie przy ul. Orzeszkowej 39, jest dostępne dla wszystkich, którzy

potrzebują pomocy w poszukiwaniu pracy. O ile Fundacja posiada zgłoszenia, informuje o wolnych miejscach pracy. „Domus et Labor” pomaga w przygotowaniu odpowiednich dokumentów, a także udostępnia potrzebującym urządzenia biurowe (komputery, Internet, telefon, faks, kserokopiarkę). Fundacja organizuje kursy komputerowe, a ponadto rozszerzyła swoją ofertę szkoleniową o kursy



operatorów wózków widłowych, magazynierów oraz pracowników administracyjno-biurowych, które ukończyło ponad 500 osób. Absolwenci kursów komputerowych są dobrze oceniani przez pracodawców. W 2005r kursy te ukończyło 239 osób. W latach następnych kolejne setki osób. Władze Gminy Piaseczno udostępniły Fundacji lokal przy ulicy Puławskiej 5, gdzie obecnie znajduje się „Sklep z Ciuchami” oraz rozdawana jest żywność i odzież.



Do podjęcia tej formy działalności zmusiło Fundację gwałtowne zubożenie społeczeństwa będące skutkiem bezrobocia. W 2001 udało się Fundacji nawiązać kontakt z Dyrekcją hipermarketu Auchan (obecnie nieaktualne) a ostatnio z siecią Lidl. Fundacja odbiera od nich artykuły spożywcze w końcowym okresie przydatności do spożycia. Firma „Dar Natury” podarowała Fundacji samochód dostawczy Lublin 2. Samochody dostawcze w 2005 roku dostarczyły najuboższym kilkaset ton żywności szacunkowej wartości ok.200 tys. zł. Z tej formy pomocy korzysta ponad 80



rodzin, w większości wielodzietnych oraz ponad 200 osób samotnych, w tym starszych i kalekich. Pojechaliśmy na teren targowiska koło mleczarni żeby naocznie zobaczyć pomoc zorganizowaną przez „Domus et Labor” i jej Prezesa p. Janusza Bołozuka.



Tuż przy wejściu zobaczyliśmy sporą grupę osób słończonych wokół barakowozu, z którego wolontariuszka p. Małgosia Żórawska





rozdawała artykuły spożywcze. Ludzie podchodzili kolejno, podawali pustą siatkę, a za chwilę otrzymywali pełną. Zajrzeliśmy do jednej z siatek i zobaczyliśmy: pieczywo, jajka, nabiał, wędlinę, konserwy i napoje. Warzywa każdy brał sobie sam, były po prostu wystawione w kartonach obok barakowozu. Zapytaliśmy p Małgosię o zasady obowiązujące przy

pomocy. Byłoby mi bardzo ciężko. Mam sześcioro dzieci i jestem od trzech lat bezrobotna. Mąż też nie pracuje, bo jest chory. Obydwoje jesteśmy na zasiłku. Na szczęście mamy mieszkanie.

Pan Janusz nigdy mi niczego nie odmówił”. Dwudziestu wolontariuszy codziennie zajmuje się pozyskiwaniem, transportem oraz rozdawaniem darów. Wszyscy chętni mogą otrzymać bezpłatnie odzież w „Sklepie z Ciuchami”. W 2005 roku Fundacja rozdała ponad 4 tony odzieży. W ramach akcji „meble za grosik” Fundacja przekazuje też najuboższym mieszkańcom



wydawaniu żywności. Odpowiedziała nam, że jest wypracowany system. Każdy może otrzymać pomoc dwa razy w tygodniu, a żeby ludzie się nie tłoczyli to dostają jedną z trzech kolorowych kartek. I tak kartka żółta- środa sobota, kartka zielona – wtorek piątek i kartka czerwona – poniedziałek, czwartek.



- „Dla nas taka pomoc, to bardzo dużo” – mówi p. Krzysio. „ Jestem młody, ale nie mam pracy. Pan Janusz to jest wspaniały człowiek.” Z końca kolejki odezwała się p. Ela – „ O Panu Januszu możemy powiedzieć wszystko co najlepsze. Dobrze by

Piaseczna i okolic, dary osób indywidualnych w postaci mebli, sprzętu gospodarstwa domowego itp.

„Dzięki Panu Januszowi możemy się umeblować za symboliczną złotówkę. Ja dostałam za darmo pralkę automatyczną, biurko, ławę, wersalkę i monitor do komputera, za co bardzo dziękuję i jestem wdzięczna .” mówi p. Stasia. „ To jest złoty, mądry człowiek” – mówi młody mężczyzna, a inny dodaje „ z każdym porozmawia i jest otwarty”.

Fundacja, podobnie jak większość fundacji pozarządowych, może skutecznie działać tylko i wyłącznie dzięki życzliwemu wsparciu wielu instytucji, do grona których mamy przyjemność zaliczać również Urząd Gminy Piaseczno. Dzięki jej dofinansowaniu codziennie dociera do potrzebujących żywność rozwożona samochodem.

Artykuł przygotowała Ewa Dobrzańska (reprint z HM8 X/XI 2006)



## DZIEŃ JAK CO DZIEŃ

6.30 pobudka. Zimno jak cholera. Zapalić i napałić w kuchni. Już cieplej w płucach i w mieszkaniu. Mąż do pracy, córka do szkoły a ja z powrotem pod kołdrę. Niestety to tylko marzenie. Tak naprawdę to muszę iść do roboty. Tak naprawdę to nic nie muszę. Nikt mnie nie zmusza. Sama chciałam to mam. Wolontariuszka w Fundacji. Inni korzystają i nic nie robią a ja głupia dałam się wrobić. I co ja z tego mam?

Kawa kolejny papieros i jazda rowerkiem do Fundacji. Grzesiek już przegląda samochód. Jak zwykle wyklina poprzednika za stan techniczny. Normalka. Jutro następny będzie narzekał na Grześka a pojutrze następny na poprzednika. Ale i tak podziwiam ich. Nikt ich nie zmusza do jazdy tym gruchotem. Czyżby nikt? Przecież prezes nikogo nie zmusza. On tylko prosi. Ale jego naprawdę nikt nie zmusza a tyra równo ze wszystkimi. Jeździł już jako kierowca i robił za ładowacza. Głupio odmówić, chociaż większość odmawia.

I co? I nic. Dostają tak jak wszyscy z kolejki.

Jeszcze tylko umyć oraz załadować skrzyneczki i jazda. Widocznie Grześkowi poprawił się humor, bo dał zapalić. Na początek sklep w Pruszkowie. Od cholery i ciut ciut pieczywa. Dużo pączków. Drugi Pruszków Ursus i już Wola. Najcięższe są te worki z pieczywem. Skrzyneczki z zieleniną też mają swoją wymowę. Dobrze, że trafiło się parę butelek wody i jest co pić.

Zakłady mięsne na Okęciu. Życzliwy jak zwykle Pan Andrzej każe nam czekać bo właśnie podjechał odbiorca. W międzyczasie odbieramy wędliny. Nie za dużo, ale może następnym razem będzie lepiej. Ładujemy parę skrzynek korpusów i kości schabowych. Dużo warzyw i kosteczki, będzie rosółek. Jeszcze sklep na Ursynowie, Piaseczno i koniec zbierania. Jedziemy na kawę do Fundacji. W tym czasie Prezes sprawdza ładunek. Mąki makarony itp. trafiają do magazynu. Po zapakowaniu w nowe torebki zostaną rozdane po zebraniu większej ilości.

Jedziemy na targowisko do naszego "baraku". Nareszcie chwila odpoczynku. Grzesiek też ma już dosyć. Andrzej i Zdzisiek już czekają. Mimo, że rozdawanie dopiero za dwie godziny, kolejka oczekujących już prawie w komplecie. Dzięki Bogu będzie miał kto pomóc przy rozładunku. Ale i tak najchętniej pomagają Ukraińcy. Sta-

ram się aby dla nich też starczyło. Dość długo nasi nie chcieli akceptować obcokrajowców. Teraz już jest dobrze.

Andrzej i Zdzisiek pakują paczki mięsne. Większe dla rodzin wielodzietnych a mniejsze dla samotnych. Warzywa już rozdzielone. Adaś wydaje pieczywo. Dzisiaj nie trzeba oszczędzać. Rozdajemy resztę i już można wracać do domu. Kości trochę bołą. Czy jestem szczęśliwa? Pani Tosia jak zwykle opieprzyła mnie. Byli też tacy, którzy z uśmiechem dziękowali. To nic że tylko nieliczni. 18,00 i już jestem w domu.

Gośka

## Bezdomny z pałacu

Mieszkałem wtedy wraz z rodziną w wynajętym mieszkaniu. 12 m na 4 osoby to nieco ciasniej niż w więzieniu. Od czasu do czasu odwiedzałem przyjaciół w podwarszawskiej miejscowości. Mieszkali oni w małym domku z ogródkiem, tyle, że na swoim. Nie musiałem im zazdrościć. Z zazdrością patrzyłem natomiast na dom ich sąsiada. Nie dom lecz prawdziwy pałac. Brama otwierała się automatycznie, co w tych czasach można było zobaczyć niezmiernie rzadko. Dom otaczał stary ale zadbane ogród. W głębi ogrodu błyskały szklarnie. Mercedes i Audi, a ja marzyłem o nowym rowerze. Sąsiada moich znajomych, zaliczyć można było do grona ludzi szczęśliwych. Elegancki, przystojny, zazwyczaj uśmiechnięty, ciemnowłosy pan w średnim wieku. "Wolna" prasa określała takich pogardliwym mianem badylarz. Oficjalnie prywatna inicjatywa.

Mojemu znajomemu trafiła się dobra praca na wyjeździe. Kiedy po kilkunastu miesiącach wrócił, zaprosił nas do siebie. Po obiedzie wyszliśmy na kawę do ogródka. Już wcześniej wchodząc na posesję znajomych zauważyłem starego siwego pana stojącego w otwartej bramie sąsiada. Od naszego przyjazdu minęło już kilka godzin a on stał tam nadal.

Ponieważ zaniedbana sąsiednia posesja sprawiała wrażenie opuszczonej zażartowałem, że chyba sąsiad prysnął na Zachód i tylko cieć stoi przy bramie. Mój znajomy posmutniał nagle.

-Nie zdążyłem Ci powiedzieć, że mój sąsiad przeżył straszną tragedię. W wypadku samochodowym zginęła cała jego rodzina, żona i obaj synowie. Przeżył tylko on. Nie ma żadnej, nawet dalekiej rodziny. Od kilku miesięcy całe dni stoi przy bramie, tak jakby czekał na ich powrót.-

Poczułem lód w sercu. Tak niedawno zazdrościłem mu domu-pałacu i samochodów. Mimo, że w dalszym ciągu tułaliśmy się po wynajmowanych mieszkaniach byłem szczęśliwy bo miałem Dom. Bo Dom przez duże D to coś więcej niż pomieszczenie do mieszkania. Bo Dom to kochająca Rodzina, to grono przyjaciół, to miejsce do którego wraca się z radością.

Teraz po wielu, wielu latach gdy siedzę z ukochaną żoną na tarasie swojego domu, spoglądając na bawiące się w ogrodzie wnuczęta, często wspominam tamtego nieszczęśliwego samotnego pana, bezdomnego w pięknym pałacu.

Janusz Bołozuk



## O FUNDACJI „DOMUS ET LABOR” WRAZ Z PODZIĘKOWANIAMI

Słowo „domus” ze słownika polsko-łacińskiego oznacza dom, mieszkanie, świątynia, kraj, miejsce pochodzenia, „u siebie”, „w domu”. Łacińskie słowo „labor” oznacza praca, czyli wysiłek, trud.

**Zatem nazwa fundacji „Domus et Labor oznacza w języku polskim – mieszkanie i praca.**

Fundacja stara się w całej rozciągłości nawiązywać do głębokich treści zawartych w tych dwóch słowach, właśnie w zgodzie z definicjami słownikowymi tych pojęć.

Wspieraniu godnego zamieszkania służą takie działania fundacji jak zaopatrzenie potrzebujących w tanie ubrania, meble, AGD i zabawki oraz żywność. Sklep Fundacji mieści się przy ul. Puławskiej 5, żywność oraz meble można otrzymać na terenie bazaru w Piasecznie za starą mleczarnią, niedaleko stacji kolejowej. Tą część Fundacji prowadzi



bezpośrednio jej prezes Janusz Bołożuk →. Pomagają mu panie Halina Ginalska, Małgorzata Żórawska oraz kilku innych wolontariuszy i wo-



lontariuszek. Obok na zdjęciu nieoceniona p. Małgorzata z K. Kalinowskim z HM przy samochodzie dostawczym, który marzy już o



zmienniku, bo z powodu wieku z trudem daje sobie radę na tysiącach kilometrów spędzonych w poszukiwaniu żywności dla ubogich. Pani Gosia prowadzi jako wolontariuszka zaopatrzenie w żywność, jak również magazyn mebli oraz pomaga w sklepie z ciuchami. Na zdjęciu jest p. Halina Ginalska. Dzięki jej staraniom używana odzież odzyskuje świeży blask i staje się ciekawą ofertą dla klientów

sklepu. W biurze fundacji pracuje p. Halina Wójcik oraz p. Leszek Piaseczny, który z ramienia Zarządu organizuje i koordynuje prowadzone przez sprawdzonych wy-



kładowców i instruktorów szkolenia. Aktualnie w fundacji organizowane są kursy komputerowe od podstaw, ze szczególnym uwzględnieniem nauki

najpopularniejszych na rynku pracy programów biuro-



wych z pakietu MS Office, korzystania z internetu oraz obsługą poczty elektronicznej. Poza tym prowadzone są kursy



„Kierowca wózków widłowych” + nauka obsługi komputerowego programu obsługi magazynu -WF Mag oraz szkolenie „ABC Przedsiębiorczości”, którego ukończenie umożliwia osobom bezrobotnym ubieganie się o dofinansowanie z Powiatowego Urzędu Pracy na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej. Nadzór pedagogiczny nad realizacją programów kursów sprawuje p. Bożena Zawadzka. sprawy szkoleń komputerowych, operatorów wózków widłowych oraz ABC przedsiębiorczości prowadzonych w sali komputerowej. Jesteście Państwo wszyscy wspaniali. KK

W biurze od 8.30 do 15 spotkać można p. Halinę Wójcik, niezastąpioną w pracach biurowych, rozliczeniach i przy koordynacji szkoleń prowadzonych przez fundację.



### PODZIĘKOWANIA

Zarząd Fundacji Pomocy Bezrobotnym i Bezdolnym „Domus et Labor” w imieniu własnym oraz Tych, którym stara się pomagać serdecznie dziękuję wszystkim Osobom i Instytucjom w różnych formach wspierającym lub współpracującym z Fundacją. Do tego grona mamy przyjemność zaliczać:

**Autotronik; Bakoma; Bank Zachodni WBK; Co i Jak; Dr M. Szymańska; Eko-Gum; Eris; Forklift; Global-Serwis; Habitat For Humanity; Janex; Jarper; Kłos Roman; Kurier Południowy; Lidl - Piaseczno 2 sklepy w Pruszkowie Ursus Ursynów Wola; Łapczyński Marek; Powiatowy Urząd Pracy; Rada i Zarząd Gminy Lesznowola; Rada i Zarząd Gminy Piaseczno; Sarantis; Starostwo Powiatowe; Sonko; Torplast; Trans Petro-Color; Warszawska Misja Ochotnicza.**

Ta alfabetyczna lista na pewno nie jest kompletna. Nie sposób umieścić na niej Tych wszystkich, którzy nas wspierają modlitwą, dobrym słowem lub choćby tak rzadkim ostatnio życzliwym uśmiechem. Za nazwą firm kryją się konkretni ludzie często nieznanymi nam nawet z widzenia. Mamy jednak świadomość, że bez życzliwego wsparcia wszystkich wymienionych i nie wymienionych nasza działalność byłaby niemożliwa.

Serdeczne podziękowania za ciężką i niewdzięczną pracę składamy wszystkim wolontariuszom, którzy tak ofiarnie starają się pomagać swoim współpracownikom w niedoli oraz naszym podopiecznym bezrobotnym i bezdomnym wraz z ich rodzinami.

Zarząd Fundacji

Ostatni Gasi Światło (OGŚ)

DYGRESYJNE POGADANKI JĘZYKOZNAWCZE

Kto dostarcza co, czyli Wer liefert was



Jak nasi stali czytelnicy już wiedzą tytuł OGŚ nosi cykl pogadarek językoznawczych dla wszystkich w naszej gazecie.

Apelujemy przy tym:

Obywatele Świata – poznajmy się!

Wszystkich lingwistów, czyli znawców języków, którzy zabłądziliby na te nasze strony przepraszamy i prosimy o wyrozumiałość. To jest cykl popularyzatorski, a nie lingwistyczny.

Kto dostarcza co? - czyli - „Wer liefert was?”



Taki podtytuł nosi nasza trzecia pogadanka. Zaczepnięty został z jednej z wielu grubych ksiąg z adresami przedsiębiorstw i instytucji na terenie Niemiec, takiej jakby naszej polskiej „Panoramy Firm”.

Polscy przedsiębiorcy, którzy przed laty nawiązywali pierwsze kontakty ze swoimi niemieckimi odpowiednikami w branżach często korzystali z takich opracowań, odkąd możliwe było prowadzenie handlu zagranicznego przez prywatne firmy polskie, a nie tylko państwowe. Oto strona internetowa WLW - [www.wlw.de](http://www.wlw.de)

Tym razem porozmawiamy o historii, zamożności i gospodarce.

W latach 80-tych można takie książki było obejrzeć np. w ambasadzie czy konsulacie niemieckim i przepisać interesujący nas adres. Akurat „Wer liefert was” istnieje już od 75 lat. Jest to dowód na dużą dbałość o informację i kulturę biznesu w Niemczech. W Polsce mamy wolny rynek dopiero od 20 lat, a lata pierwsze z tych 20 to był mozolny rozkwit prywatnej działalności gospodarczej w miejsce upadających państwowych przedsiębiorstw. Dlatego gospodarki naszych krajów dzieli przepaść. Nie mamy dłuższych tradycji ani prywatnego biznesu ani nawet prywatnego gospodarowania wielkoobszarowego, bo wszelkie tego typu „ciągoty” wykorzeniło 45 lat socjalizmu, a wcześniej kraj niszczyli zaborcy i 2 wojny światowe.

Land	Sprache
Austria	→ deutsch → english
Croatia	→ deutsch → english → hrvatski
Czech Republic	→ deutsch → english → čeština
Germany	→ deutsch → english
Slovakia	→ deutsch → english → slovenčina
Switzerland	→ deutsch → english → français

Jak widzimy obok partnerami handlowymi Niemiec są głównie Austria, Chorwacja, Czechy, Słowacja i Szwajcaria. Nie ma tu nas. Co więcej. Wydawnictwo przygotowuje informacje na temat rynków wymienionych poniżej państw, a nie tylko Niemiec. Na szczęście szerszą ofertę ma np. wydawnictwo „Kompass” bo aż w 13 językach, również po polsku i o polskich przedsiębiorstwach. Kto przejrzy książkę „Wer liefert was” i „Panoramę Firm” sprzed np. 5 lat łatwo dostrzeże, że adresy większości niemieckich firm się przez lata nie zmieniają, natomiast znaleźć istniejące polskie przedsiębiorstwo pod adresem sprzed 5 lat jest trudno, a sprzed 10 lat prawie niemożliwe. To jest dowód na różnicę stabilności pomiędzy gospodarkami Niemiec i Polski. Nasza gospodarka jest za to dość innowacyjna, w sensie możliwości dostosowania do nagle zmieniających się warunków ekonomicznych, ale też w ograniczonym zakresie ze względu na brak finansowego zaplecza, np. kredytu gwarantowanego przez bank od dziada pradziada.

Dzisiejsze Niemcy są w rzeczywistości kontynuacją polityki federacyjnej jednoczącej w jeden organizm państwowy tzw. landy, czyli kraje związkowe. Landów w Niemczech jest 16, podobnie jak w Polsce, my mamy przecież też 16 województw. Historia I połowy XX wieku przyzwyczaiła nas do obiegowego przekonania, że Niemcy mają bardzo silne tendencje narodowe i właściwie tworzą dość jednolitą grupę narodowościową. Rzeczywiście po części tak jest, jednak przez wiele dziesięcioleci, a nawet całych wieków było odwrotnie, bo Niemcy byli bardzo podzieleni. Wynikał ten stan rzeczy z feudalnego

ustroju państwowego, który podporządkowywał władzę najwyższą cesarzom, królom, księciom czyli osobom najszlachetniej urodzonym. Rody niemieckie, tak z resztą jak wszystkie inne w Europie na przestrzeni wieków bardzo się ze sobą skolidowały. O dziwo wcale to nie doprowadzało do pokoju, bo należałoby się spodziewać, że jeśli w sąsiednim kraju rządzi potomek rodzonej siostry danego władcy, to raczej nie powinno być z tym krajem wojny. Tymczasem niestety w historii potwierdza się nieustająco fakt, że polityką najczęściej kierują ludzie chorzy na władzę. Zwykleemu szaremu obywatelowi wydaje się to nie do pomyślenia, zajmuje się swoimi prywatnymi sprawami jak rodziną czy pracą. Dla niektórych istotne jest żeby za wszelką cenę zdobyć panowanie nad danym terytorium, bez względu na straty ludzkie i materialne. Tak było w Polsce w związku z wojnami ze Szwedami. **Przy tej okazji porozmawiamy trochę o Szwecji i naszej wspólnej historii.**





Niemcy również podlegali wpływowi szwedzkiemu, często walczyli z Francuzami. W każdym razie w Niemczech wbrew powszechnym w Polsce opiniom istnieją duże tendencje odśrodkowe, czyli pojawiają się co jakiś czas głosy za decentralizacją państwa. Ma to również związek z wyraźnym podziałem kraju na części z przewagą religii katolickiej (południe) i protestanckiej (północ) od czasów wojny trzydziestoletniej – konfliktu trwającego od 23 maja 1618 do 24 października 1648 pomiędzy protestanckimi państwami Rzeszy niemieckiej wspieranymi przez inne państwa europejskie a katolicką dynastią Habsbur-

Strony konfliktu	
Szwecja	I Rzesza
Czechy	Liga Katolicka
Dania-Norwegia	Austria
Holandia	Bawaria
Francja	Hiszpania
Szkocja	Portugalia
Anglia	
Saksonia	

gów. Była to na ówczesne czasy właściwie wojna europejska. Zniszczenia wojenne Niemiec w tym czasie bywały ogromne, jednak w porównaniu z Polską, która w XVII w. musiała walczyć jednocześnie ze Szwecją w przymierzu z Węgrami, Rosją, Turcją i powstaniem kozackim zniszczenia były dla nas o wiele dotkliwsze. Zasób industrialny czyli przemysłowy, komunikacja, kultura materialna w przypadku państw konfliktu wojny trzydziestoletniej były zdecydowanie na wyższym poziomie niż nad Wisłą. W Niemczech nawet rabunek dokonywany wzajemnie przez strony konfliktu wyrównywał się, bo bogaty zabierał bogatemu. Tymczasem np. Szwedzi od początku nie traktowali wojen z Polską tak na serio o sukcesy, tylko jak najazd po trofea. Dowodem na to jest chociażby historia miejscowości Licheń Stary, znanej nam w Polsce z ogromnej bazyliki wzniesionej z datków narodu polskiego. Otóż w miejscowości tej Szwedzi podczas potopu w 1655r. dokonali masowego mordu na ludności cywilnej topiąc ją w miejscowym jeziorze, a oczywiście wszelkie cenniejsze dobra zabierając do Szwecji. Stąd też wzięła się nazwa miejscowości Licheń - od licha, które to jakoby miało straszyć na miejscowych mokradłach jako dusze niewinnie zgładzonych ludzi. Zresztą podobna sytuacja miała miejsce z większością zamków oraz kościołów na terenach przez które przeszli Szwedzi podczas „potopu”. Nic więc dziwnego, że w rezultacie tych działań i obłężenia Częstochowy wojna przybrała bardziej charakter religijny (jakby starych weteranów wojny trzydziestoletniej), co potwierdził nawet polski sejm, wprowadzając 1668r. karę śmierci za odstępstwo od katolicyzmu, w kraju o którym dziś się mówi „państwo bez stosów”, podając jako przykład tolerancji religijnej. Czasem okoliczności doprowadzają do ostateczności. Gdzie w tym wszystkim szukać czegoś wesolego, tak jak to deklarowaliśmy w HM16, że w HM17 będzie zabawniej w OGŚ? Znajdzie się odnośnie Niemiec, np. w związku z ich zjednoczeniem w 1990 r. czyli włączeniem NRD (Niemieckiej Republiki Demokratycznej) do RFN (Republiki Federalnej Niemiec. Najpierw jednak trochę jeszcze ponudzimy na temat gospodarki, rynku pracy i rozmaitych statystyk.



# CYKL POGADANEK JĘZYKOZNAWCZYCH – OSTATNI GASI ŚWIATŁO, CZ. 3

Republika Federalna Niemiec	Bundesrepublik Deutschland	Polska	Rzeczpospolita Polska
Flaga Niemiec		Flaga Polski	
Herb Niemiec		Herb Polski	
Dewiza: Einigkeit und Recht und Freiheit	Jedność i prawo i wolność	Dewiza	(Bóg, honor, ojczyzna)
Hymn: Das Lied der Deutschen	Pieśń Niemców	Hymn	Mazurek Dąbrowskiego
Język urzędowy	niemiecki	Język urzędowy	polski
Język używany	niemiecki	Język używany	polski
Stolica	Berlin	Stolica	Warszawa
Ustrój polityczny	republika federalna	Ustrój polityczny	demokracja parlamentarna
Typ państwa	system kanclerski	Typ państwa	demokratyczny
Głowa państwa prezydent federalny	Horst Köhler	Głowa państwa Prezydent RP	Lech Kaczyński
Przewodniczący Bundestagu	Norbert Lammert	Marszałek Sejmu	Bronisław Komorowski
Szef rządu kanclerz federalna	Angela Merkel	Szef rządu Prezes Rady Ministrów	Donald Tusk
Wicekanclerz federalny	Frank Walter Steinmeier	Wicepremierzy	Waldemar Pawlak, Grzegorz Schetyna
Powierzchnia (63. na świecie)	357 114 km <sup>2</sup>	Powierzchnia (68. na świecie)	322 575 km <sup>2</sup>
wody śródlądowe	7 798 km <sup>2</sup> (2,18%)	wody śródlądowe	4 550 km <sup>2</sup> (1,41%)
Liczba ludności (2008) (14. na świecie)	82 117 000 ▼	Liczba ludności (2008) (34. Na świecie)	38 136 000 ▼
Gęstość zaludnienia	230 osób/km <sup>2</sup>	Gęstość zaludnienia	122 osób/km <sup>2</sup>
narodowości	Niemcy: ok. 83%	narodowości	Polacy: ok. 96,7%
PKB (2008) całkowite	3414,6 mld USD ▲	PKB (2008) całkowite	567,4 mld USD ▲
PKB na osobę	39 854 USD ▲	PKB na osobę	14 893 USD ▲
PKB (PPP)* (2008) całkowite	2816 mld USD ▲	PKB (PPP)* (2008) całkowite	669 mld USD ▲
PKB (PPP)* na osobę	33 361 USD ▲	PKB (PPP)* na osobę	17 560 USD ▲
Budżet państwa, Dochody, Wydatki	Doch. – 278mld€, Wyd. – 288 mld€	Budżet państwa, Dochody, Wydatki	Doch. – 269,9 mld zł, Wyd. – 288 mld zł
Bezrobocie	8,1% ▲	Bezrobocie	11,2% ▲
Autostrady	12000 km	Autostrady	756,3 km
Jednostka monetarna	1 euro = 100 eurocentów (EUR, €)	Jednostka monetarna	1 złoty = 100 groszy (zł)
Niepodległość	7 września 1949	Niepodległość	11 listopada 1918
Religia dominująca	katolicyzm: 31,2%, praktykowany: 4,68%	Religia dominująca	katolicyzm: 95%, praktykowany: 45%
Źródło informacji	www.wikipedia.pl + inne pewne	Źródło informacji	www.wikipedia.pl + inne pewne
Legenda (w ostatnich latach coś)	▲ - wzrasta, ▼ - maleje	Legenda (w ostatnich latach coś)	▲ - wzrasta, ▼ - maleje
Legenda - PKB (PPP)*	paryetel siły nabywczej danej waluty	Legenda - PKB (PPP)*	paryetel siły nabywczej danej waluty
Kolor żółty w rubryce podkreśla dużą różnicę pomiędzy państwami		Kolor żółty w rubryce podkreśla dużą różnicę pomiędzy państwami	
Kolor czarny w rubryce podkreśla przepaść w jakiej dziedzinie		Kolor czarny w rubryce podkreśla przepaść w jakiej dziedzinie	

Powyżej widzicie Państwo aktualne porównanie potencjałów 2 ww. państw.

Statystyk porównawczych w różnych dziedzinach można by opracować znacznie więcej, z podziałem na dziesiątki kategorii, w tym ochrony środowiska czy kultury. Tymi zagadnieniami zajmują się m.in. katedry akademickich studiów międzynarodowych. My możemy oczywiście przygotowywać kolejne własne, w oparciu o wiarygodne źródła, ale właściwie czemu to ma służyć. Na pewno nie wzajemnej konkurencji. Chodzi nam jedynie o zademonstrowanie pewnych różnic i podobieństw pomiędzy naszymi krajami, aby lepiej zrozumieć w jakim punkcie naszej wzajemnej historii rozwoju się znajdujemy.

Zdecydowanie najlepiej jest w Polsce z religijnością, to jest jedyna z wymienionych powyżej dziedzin, w których mamy przewagę. Nieco też większą siłę nabywczą ma polska waluta. Polaków mieszka znacznie mniej w Polsce bo tylko 46% takiej ilości jak w Niemczech na podobnej powierzchni kraju. Gdyby było nas tylu ilu Niemców, to przy dzisiejszych dochodach wytworzylibyśmy PKB (PPP) wielkości 1 441,9 mld USD czyli niecałe 1,5 biliona dolarów. Nadal brakowałoby nam 2 bilionów dolarów aby różnica się wyrównała. Zapewne nie wyrówna się jednak nigdy lub może za wiele lat. Zatem jeśli któregoś dnia za nie wiemy ile lat dowiemy się, że przy ludności Polski ilości ok. 38,12 mln osób mamy PKB (PPP) w wysokości 1 271,7 miliardów dolarów, to będziemy mogli powiedzieć, że gospodarki naszych dwóch zaprzyjaźnionych państw są do siebie podobne i partnerskie. Spory wpływ na to będzie mieć w przyszłości nasza polonia.

## Czas wreszcie na poprawę nastroju. Ież można nudzić o liczbach i historii.

Najwyższy już czas na nasze nowe słówka. Tym razem na temat kuchni! Z Niemiec wywodzi się zwyczaj strojenia **choinki (Christbaum)**. Niemcy są krajem, w którym istnieje najwięcej różnych gatunków **chleba (Brot)**. W ich **kuchni (Küche)** królują **ziemniaki (Kartoffel)** i **wieprzowina (Schweinefleisch)** (coś nam to przypomina). Mięsa wieprzowego używa się do wyrobu **kielbasy (Wurst)**, która jest nie tylko popularną przekąską, ale i podstawowym elementem kuchni. W Bawarii są, np. specjalne **Wurstküchen (kuchnie kielbasowe)**. Mięso w kuchni niemieckiej proponuje się w bardzo różnorodnej postaci – peklowana i wędzona **pieczeń wieprzowa (Kassler)**, **pieczeń (Schweinebraten)**. Dodatkowo do mięsa są najczęściej ziemniaki, np. pod postacią **sałatki ziemniaczanej (Kartoffelsalat)**, odsmażane lub ugotowane. W północnych Niemczech w menu można znaleźć bogaty wybór **świeżych ryb (frische Fisch)**, wśród których najbardziej popularny jest **dorsz (Dorsch)**. **Kapusta (Kohl)** to kolejny popularny składnik – odmianę zieloną

marynuje się jako **kapustę marynowaną (Sauerkraut)**, natomiast **kapustę czerwoną** gotuje z jabłkami, co daje **(Apfelrotkohl)**.

**Golonka (Schweinehaxe)** to także niemiecki przysmak, szczególnie nie może jej zabraknąć na bawarskim święcie **piwa (Bier)**, bo piwo to narodowy napój Niemców oraz dodatek do wielu **potraw (Speise)**. Popularne są także niemieckie **wina (Wein)** reńskie i mozelskie. **Zupy (Suppe)** niemieckie są **ciężkie (Schwer)** i **zawiesiste (Eintopf)**, najczęściej z dodatkiem **fasoli (Bohne)** lub **grochu (Erbse)**. W Niemczech istnieje ponad 300 gatunków chleba i ponad 6 tysięcy gatunków piwa. Podczas Oktoberfest padają "rekordy piwne" – w Europie jedynie Czesi piją więcej piwa w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Z kolei **kawa (Kaffee)** w Niemczech cieszy się znacznie większym uznaniem niż herbata. (Źródło Wikipedia). My w Polsce też już się coraz bardziej „ukawiamy”. „Mała czarna” stawia miliony na nogi już od rana.

## Czas wreszcie na kawaly (kawał – Witz, kawały - Witze)!

Jak wiemy kawały bywają czasem niedelikatne, delikatnie mówiąc. Jednak to tylko kawały, nie ma się co przejmować, a raczej się pośmiać. Polskie kawały o Niemcach

Diabeł mówi do Niemca, Ruska i Polaka że roztopi wszystko to co oni przyniosą. Niemiec przynosi czolg. Diabeł dotyka czolg i rozpuszcza go. Rusek przynosi karabin. Diabeł rozpuszcza go. Polak przynosi jakąś dziwną kulkę. Diabeł dotyka, ścisła i nic się ni dzieje. Polak mówi: To Ememens nie rozpuszcza się w dłoniach tylko w buzi!

Nauczycielka w szkole pyta dzieci, czy ktoś zna jakieś zdanie po niemiecku?

Wyrwa się Jasiu:

- Ja znam!

- No to powiedz!

- Posztraffiam ffszystkichhh Polakuff...

Niemieckie kawały o Polakach

Co powstanie ze skrzyżowania Polaka z obywatelem byłej NRD? Osobnik zbyt leniwy, żeby kraść

Jak brzmi zdanie z dziesięcioma słowami i czterema kłamstwami? Uczciwy, trzeźwy Polak jedzie rano swoim samochodem do pracy.

To tym razem tyle. Następnym razem będzie o kulturze. KK



Poznajecie fotografię z okładki HM14 - płaskorzeźbę drewnianą z muzeum we wsi Wiele na Kaszubach. Zgodzicie się państwo, że ta płaskorzeźba jest nadzwyczaj dobrą ilustracją alkoholizmu - ciężkiego nałogu, który w żadnym razie nikogo nie cieszy. Kto pije bo musi nie jest szczęśliwy. Takie życie to po prostu dramat.

**Alkoholizm jako plaga społeczna powraca w Homo Miserusie co jakiś czas jak bumerang, bo jest z tym niestety fatalnie. Trzeba często mówić, pisać czy tłumaczyć na temat picia. To jest główny powód przez który statystyczny polski bezdomny staje się bezdomnym.**

**Ocenia się, że roczne spożycie alkoholu wynosi obecnie ok. 10l 100% alkoholu na 1 mieszkańca.**

**Na początek jak zwykle przypomnienie.**

**W HM 14 wyliczyliśmy, że wydajemy w Polsce na legalnie kupowany alkohol 11.838.235.000,- zł**

**11 miliardów 838 milionów 235 tys. złotych polskich!**

**W HM15 ustaliliśmy, że w ciągu roku wydajemy na samo piwo 27.831.980.000 zł (dwadzieścia siedem miliardów osiemset trzydzieści jeden milionów dziewięćset osiemdziesiąt tysięcy złotych).**

**Zatem powinniśmy zsumować:**

**11.838.235.000,- zł z 27.831.980.000,-zł**

**uzyskujemy 39.670.215.000,-zł (trzydzieści dziewięć miliardów sześćset siedemdziesiąt milionów dwieście pięćnaście tysięcy złotych)**

Wydatki roczne rozkładają się na głowę jednego mieszkańca po podzieleniu powyższej sumy przez 38.126.000 obywateli i wynoszą **1040 zł – tyle wydaje rocznie statystyczny Polak na alkohol.** Jest to, licząc kwotowo, około jedna szóstka budżetu państwa polskiego w 2007 roku. Kończąc te ponure wyliczenia dodajemy, że ten tysiąc złotych jest 13 pensją, którą zamiast dostawać wyrzucamy w błoto. Polska jest to bogaty kraj. Stać nas na to!

**W HM16 obliczyliśmy koszty jakie ponosi Polska w związku z pobytami obywateli w 57 izbach wytrzeźwień. Z naszych poszukiwań wynika, że średnia opłata za pobyt w izbie wytrzeźwień w Polsce wynosi ok. 220 zł/dobę.**

**1.509.434 czyli jeden milion pięćset dziewięć tysięcy czterysta trzydzieści cztery osoby skorzystały z pomocy Warszawskiej Izby Wytrzeźwień w ciągu ostatnich 30 lat.**

A teraz na koniec nasze „ulubione” wyliczenia, czyli koszty w tym przypadku ponoszone przez społeczeństwo przy trzeźwieniu w izbach. **Opłata za pobyt w izbie wytrzeźwień to nie jest koszt pobytu.**

Pal diabli „niech stracę”, **2800zł na osobę razy 47450 osób to daje nam 132.860.000zł, czyli sto trzydzieści dwa miliony osiemset sześćdziesiąt tysięcy złotych.**

Czy tyle płaci Izbie miasto za opiekę? Jeśli tak, to jest to placówka milionerów. Niewiele pozostało w naszym kraju instytucji do sprywatyzowania, więc prywatyzacja Izby wytrzeźwień może stać się narzędziem uratowania budżetu państwa lub miast w czasach kryzysu jeśli będą finansowane przez samych obywateli z ich portfeli a nie kapslowe!

Przyjąwszy, że w 2008 r. z izb wytrzeźwień skorzystało 350 tys. osób, którą to liczbę mnożymy przez 2800zł i mamy **980.000.000 dziewięćset osiemdziesiąt milionów złotych, czyli prawie miliard.**

Pisać chatko.

W HM17 będziemy dalej szukać oszczędności.

**Gdzie szukać oszczędności?**

Nasz rząd doradza, że wszędzie, bo jest kryzys. Zatem rozglądajmy się dalej. Zaczęliśmy od alkoholizmu, to kontynuujemy. Mamy już po zsumowaniu wszystkich poprzednich sum kończących kolejne artykuły wychodzi nam liczba: **40.650.215.000,-zł, czyli czterdzieści miliardów sześćset pięćdziesiąt milionów dwieście pięćnaście tysięcy złotych.**

Na początek gorzki żart. Gdyby 980 milionów złotych za koszty utrzymania nietrzeźwych w izbach wytrzeźwień podzielić przez 38.120.000 obywateli Polski, to płacimy za nich wszyscy po 25,70 zł na głowę.

Suma 25,70 zł to akurat koszt pół litra jakiejś wódki. Zatem, (to żart) zgodnie z filozofią tzw. „kapslowego” każdy kto kupuje pół litra wódki „sfinansował” pobyt statystycznego nietrzeźwego w izbie wytrzeźwień.

**W HM 17 porozmawiamy o ilości alkoholików, kosztach ich leczenia oraz społecznych kosztach alkoholizmu.**

Na początek pytanie. Ilu mamy w Polsce osób uzależnionych od alkoholu, ilu ich było, ilu ich jest?

Skorzystamy z fragmentów artykułów ze strony Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (PARPA) [www.parpa.pl](http://www.parpa.pl) .

Od kilku lat nie posługujemy się już słowem „alkoholizm” jako centralną kategorią ujmującą wszystkie szkody związane z nadużywaniem alkoholu. Zgodnie z terminologią międzynarodową taką kategorią są „problemy alkoholowe”, co ułatwia bardziej precyzyjne określanie szkód i metod zmniejszania lub usuwania tych szkód. **Co było na przełomie tysiącleci?**

Na przełomie lat 2000–2001 do najważniejszych polskich problemów alkoholowych można zaliczyć:

**1. Samoniszczenie osób uzależnionych od alkoholu**  
Jest to około 700-800 tys. osób, czyli około 2% całej populacji. W 2001 roku łącznie w stacjonarnych i ambulatoryjnych placówkach leczenia odwykowego zarejestrowanych było 150 tys. tys. osób uzależnionych. Faktyczne możliwości skorzystania z



z nowoczesnej i skutecznej terapii ma tylko około 33% zarejestrowanych pacjentów – z powodu deficytów kadrowych i lokalowych w leczeniu odwykowym oraz nie zakończonych procesów modernizacji usług świadczonych przez leczenie odwykowe.

**2. Uszkodzenia zdrowia u pijących osób dorosłych**

Znaczna część pacjentów leczących się z powodu zaburzeń układu trawiennego, krążenia, neurologicznego, chorób płuc, nowotworów, urazów itd., nadużywa alkoholu – szacuje się, że **dotyczy to ok. 2,5–3 mln osób**. Stanowi to bardzo poważne obciążenie ekonomiczne dla polskiego systemu ochrony zdrowia.

**3. Uszkodzenia rozwoju psychofizycznego pijącej młodzieży**

Zdaniem ekspertów poważne szkody związane z piciem alkoholu przez dzieci i młodzież występują u około 10–15% populacji w wieku między 15 a 18 rokiem życia, ale rozmiary realnych zagrożeń są znacznie wyższe. W ciągu ostatnich lat zwiększyła się ilość pijącej i upijającej się młodzieży, w szczególności dziewcząt, oraz zmniejszyła ilość abstynentów. W okresie 1995-1999 dynamika wzrostu spożycia napojów alkoholowych należała do najwyższych w Europie. Badania rynkowe pokazują, że wzrost spożycia w populacji od 15 do 19 roku życia jest istotnym źródłem wysokich zysków przemysłu piwnego.

**4. Szkody występujące u członków rodzin z problemem alkoholowym**

Występują one u około 3–4 mln osób (dorosłych i dzieci) i obejmują przede wszystkim schorzenia psychosomatyczne i zaburzenia emocjonalne spowodowane chronicznym stresem i przemocą oraz demoralizację, ubóstwo i obniżenie szans osiągnięcia kariery zawodowej. Programy pomocy rodzinom prowadzone w placówkach odwykowych obejmują tylko około 30 tys. współzależniotych osób dorosłych oraz DDA (głównie kobiet). Ponad 77 tys. dzieci alkoholików otrzymuje pomoc w placówkach socjoterapeutycznych. **Potrzeby w tym zakresie są co najmniej 10–krotnie większe.**

**5. Alkoholowa dezorganizacja środowiska pracy i bezrobotnych**

Szkody związane z piciem alkoholu w miejscu pracy obejmują przede wszystkim absencję, wypadki i obniżanie wydajności pracy. W ogólnopolskim sondażu przeprowadzonym w 2000 roku 17% badanych przyznaje się do konsumpcji alkoholu w miejscu pracy, a 26% do tego, że była świadkiem takiej sytuacji w ciągu ostatniego roku przed badaniem. Obserwuje się coraz większą alkoholową patologizację populacji bezrobotnych, co poważnie ogranicza szanse na skuteczną pomoc w przezwyciężaniu bezrobocia i nędzy. Na terenach o wysokim stopniu bezrobocia brakuje placówek odwykowych i profilaktycznych.

**6. Naruszenia prawa przez osoby nietrzeźwe**

Wpływ nietrzeźwości na popełnianie przestępstw (w 2001 roku 32,9% sprawców podejrzanych o dokonanie przestępstw było pod wpływem alkoholu) Przemoc w rodzinach alkoholowych i nietrzeźwość w miejscach publicznych (w 2001 roku 81% sprawców przemocy to osoby będące pod wpływem alkoholu; 243 tys. osób przebywało w izbach wytrzeźwień).

**7. Naruszenia prawa związane z handlem napojami alkoholowymi**

Nielegalny import, produkcja i sprzedaż napojów alkoholowych (wielkość tego zjawiska szacuje się na około 30% legalnego obrotu wyrobami spirytusowymi i winnymi), Sprzedaż alkoholu osobom nieletnim i nietrzeźwym.

**(PARPA) Oszacowanie ekonomicznego aspektu polskich problemów alkoholowych, czyli wysokości strat związanych z obecnością alkoholu w naszym życiu, jest trudnym zadaniem.**

Zdaniem międzynarodowych ekspertów straty ekonomiczne związane z nadużywaniem alkoholu szacuje się w krajach Europy Zachodniej i w USA na poziomie 3–5% produktu krajowego brutto. Produkt krajowy brutto w Polsce w roku 2001, według Głównego Urzędu Statystycznego, wyniósł 721,6 mld zł. Oznacza to iż koszty ekonomiczne (koszty leczenia, wypadków drogowych, zaangażowania wymiaru sprawiedliwości, systemu opieki społecznej i ubezpieczeń; przedwczesna umieralność; spadek wydajności pracy i wiele innych) związane z używaniem i nadużywaniem alkoholu w Polsce można szacować na poziomie około 22-35 mld zł rocznie. Do czasu przeprowadzenia bardzo skomplikowanych i kosztowych analiz w naszym kraju, do których nadal brakuje wielu danych źródłowych, oszacowanie to musi być mało precyzyjne. Wpływy z tytułu podatku akcyzowego od sprzedaży napojów alkoholowych w 2001 roku wyniosły 6.799.177.900 zł, tj. ok. 6,8 mld zł.

**Wszystkie powyższe rozważania dotyczą alkoholi wysokoprocentowych!**

Powyższe informacje zacytowaliśmy tak obszernie, ponieważ są już raczej archiwalne.

**Jak więc opisane sytuacje przedstawiają się u schyłku 1 dziesięciolecia XXI wieku?**

Po pierwsze Produkt Krajowy Brutto (PKB) od 2001 wzrósł z 721,6 mld zł do 1,125 bln zł (jeden bilion sto dwadzieścia pięć tysięcy złotych). Zatem koszty ekonomiczne spożycia alkoholu wysokoprocentowego w 2008 r. wynosiły odpowiednio przy 3, 4 i 5% PKB:

3% od sumy 1,125 bln zł wynosi 33.750.000.000 zł

4% od sumy 1,125 bln zł wynosi 45.000.000.000 zł

5% od sumy 1,125 bln zł wynosi 56.250.000.000 zł

Wpływy z akcyzy w 2008 r. wyniosły równo 6 miliardów zł.

**Teoretycznie zainwestujmy te pieniądze** w propagandę antyalkoholową, zwłaszcza dla młodzieży, gdyż każda zainwestowana w nie złotówka zwróci się w 3 przypadkach różnie, ale za każdym razem wielokrotnie, czyli 1 zł da nam „oszczędności” w PKB rządu:

**przy 3% - 5,62zł, 4% - 7,5zł, 5% - 9,37zł.** A warto, bo poniższa tabela wywołuje obawy o przyszłość picia.

Tabela z Raportu ESPAD 2007 cz.1. O cz. 2 w HM18.

poziom klasy		1999	2003	2007
Trzecie klasy gimnazjum	Nie	25,7	15,0	11,3
	Tak	23,6	38,6	46,0
	Nie wiem	50,7	46,4	42,7
Drugie klasy szkół ponadgimnazjalnych	Nie	19,0	11,6	9,8
	Tak	33,0	43,9	52,7
	Nie wiem	48,0	44,4	37,5

Pisać coraz trudniej. Jest nam coraz bardziej przykro. Wiele się jednak robi aby ratować ludzi o tym też w HM18.  
Konrad Kalinowski

Ostatnio w HM ostatnio wiele piszemy o alkoholizmie. Jednak nie możemy pozostać obojętni wobec narkomanii, czyli potocznego określenia odnoszącego się do uzależnienia od substancji chemicznych wpływających na czynność mózgu. Narkomania charakteryzuje się: tzw. głodem narkotycznym, przymusem zażywania środków odurzających, chęcią zdobycia narkotyku za wszelką cenę i wszystkimi sposobami.

W kilku wcześniejszych numerach prezentowaliśmy artykuły autorstwa Rafała Kucharskiego „Nietoperza”, analizujące działanie niektórych narkotyków na podstawie serii ulotek rozprowadzanych w klubach młodzieżowych. Niektóre osoby z naszej redakcji, jak np. p. Marek Sztompka - osoba doświadczona przez narkotyki, zwracały nam uwagę, że ulotki te oraz ich interpretacja przez RK „Nietoperza” mogą być formą zakamuflowanego przyzwolenia na pojawianie się narkotyków w społeczeństwie. Wyszło na to, że instruujemy ludzi jak mają bezpiecznie używać te środki, zamiast jasno zakazywać ich stosowania.

HM nie miał takiej intencji, a wyszło jak wyszło. Od początku dla nas nie było wątpliwości, że narkomania, wraz ze środkami które ją powodują są złem. Odwiecznym problemem walki dobra ze złem jest zagadnienie czy zło bezwzględnie tępić czy też podejmować z nim próby mediacji. Wydaje się, że logika nakazuje absolutnie nie wchodzić w żadne dywagacje ze złem, tępić je w najdrobniejszych przejawach, bo zło pozostanie złem, najwyżej skorzysta tylko z tej mediacji i rozwinie się jeszcze bardziej. Z kolei codzienne życie społeczne tak bardzo już przesiąknięte jest złem, że bardzo trudno jest się skupić i jasno określić z jakiej natury zjawiskiem mamy do czynienia. Po owocach ich poznacie, powiedziane jest w Piśmie Świętym i to się sprawdza. A te owoce są, w przypadku zła narkomanii jednoznaczne i przerażające, jak w przypadku zła w czystszej postaci, w postaci uzależnienia.

W HM17 rozpoczynamy cykl artykułów poświęconych narkomanii, zwłaszcza w aspekcie szkód społecznych wyrządzanych przez nią w społeczeństwach.

Zachęcamy Państwa do lektury, jak również do podzielenia się z nami własnymi przemyśleniami.

Redakcja

Cytujemy i omawiamy część raportu ESPAD 2007, PARPA

### **WPROWADZENIE**

W Polsce, w ciągu ostatnich dwudziestu lat, przeprowadzono wiele lokalnych i regionalnych badań ankietowych wśród młodzieży szkolnej na temat używania różnych substancji psychoaktywnych. Nie pozwalają one niestety, w przeważającej większości, na śledzenie trendów w rozwoju zjawiska, czy jego terytorialnego zróżnicowania. Trudne jest również znalezienie odniesień międzynarodowych przy próbach oceny polskiej sceny lekowej. Ogólny obraz jaki wyłania się z analizy tych badań to niższy, niż w państwach Zachodniej Europy poziom rozpowszechnienia zjawiska oraz rosnący w poprzednich latach trend w jego rozwoju.

Idea paneuropejskiej współpracy w badaniach szkolnych na temat używania substancji psychoaktywnych

powstała wśród badaczy tej problematyki skupionych wokół Rady Europy (Co-operation Group to Combat Drug Abuse and Illicit Trafficking in Drugs - Pompidou Group). Sprowadza się ona do uzgodnienia i na ile to możliwe wystandaryzowania metodologicznych warunków badań w różnych krajach, tak aby ich wyniki uczynić maksymalnie porównywalnymi. Badania zainicjowane przez tę grupę przyjęły formę wieloletniego programu badawczego zatytułowanego: „**European School Survey Project on Alcohol and Drugs**” (ESPAD)

i prowadzone są co cztery lata według tych samych wystandaryzowanych technik, co umożliwia porównywalność nie tylko w przestrzeni ale i w czasie. Polska włączając się do tego projektu uzyskała możliwość śledzenia zarówno rozmiarów zjawiska jak i jego trendów rozwojowych na szerokim tle sytuacji w Europie i w poszczególnych jej krajach. Jak pokazały wyniki dotychczasowych badań ogólnopolskich picie alkoholu przez młodzież stało się niemal statystyczną normą. Używanie substancji nielegalnych stawało się coraz bardziej widocznym problemem. Pod względem rozpowszechnienia używania leków uspokajających i nasennych bez przepisu lekarza polskie piętnasto-szesnastolatki plasują się na pierwszym miejscu w Europie. Wszystkie te napawające niepokojem zjawiska podlegają nierównej dystrybucji na terenie kraju. Generalnie bardziej rozpowszechnione są w wielkich miastach, mniej powszechne w małych miejscowościach. Na zróżnicowania związane ze stopniem urbanizacji nakładają się zróżnicowania regionalne. **CEL BADANIA**

Badanie miało na celu przede wszystkim pomiar natężenia zjawiska używania przez młodzież substancji psychoaktywnych. Podstawowymi pytaniami badawczymi były zatem pytania o liczby młodych ludzi, którzy mieli doświadczenia z tego typu substancjami oraz o stopień nasilenia tych doświadczeń. Celem badania była jednak również próba identyfikacji i pomiaru czynników wpływających na rozmiary zjawiska, zarówno po stronie popytu jak podaży. W badaniu poruszono zatem takie kwestie, jak dostępność substancji psychoaktywnych, zarówno w wymiarze fizycznym jak psychologicznym, gotowość do podjęcia prób z tymi środkami, przekonania na temat ich szkodliwości, doświadczenia w zakresie problemów związanych z ich używaniem.

Wszystkie te kwestie zostały poddane pomiarowi ilościowemu w celu dokonania oszacowań dla młodzieży całego kraju i porównania z wynikami badań ESPAD z 1995 r., 1999 r. i 2003 r.

### **POPULACJA I PRÓBA**

Założono objęcie badaniem, przede wszystkim, dwóch kohort młodzieży – młodzież urodzoną w 1991 roku (wiek: 15-16 lat w momencie badania) i 1989 r. (wiek: 17-18 lat w momencie badania). Podejście kohortowe, przy zdefiniowaniu kohorty przez rok urodzenia, poddyktowane było względami międzynarodowej porównywalności. Przy silnym zróżnicowaniu systemów



## NARKOTYKI A PRZESTĘPCZOŚĆ ZORGANIZOWANA CZ.1

szkolnych w Europie rok urodzenia jest jedynym wspólnym kryterium zapewniającym porównywalność badanych populacji. Założono, że 95% tej młodzieży uczęszcza do szkół, w zdecydowanej większości do trzecich klas gimnazjów i drugich klas szkół ponadgimnazjalnych (licea ogólnokształcące, licea profilowane, technika, zasadnicze szkoły zawodowe). W związku z tym próba badawcza została pobrana spośród młodzieży szkolnej z tych typów szkół i poziomów klas.

**Założono objęcie badaniem próby o wielkości ok. 9000 uczniów, tj. ok. 360 klas szkolnych** z obu poziomów nauczania. Schemat losowania przewidywał równomierny rozkład próby w kraju przy maksymalnym jej rozproszeniu. Operatem losowania była lista szkół MEN zawierająca informacje o liczbie klas trzecich w gimnazjach oraz drugich w szkołach ponadgimnazjalnych.

Badaniami wedle tego kwestionariusza objęto 2231 uczniów trzecich klas gimnazjów oraz 2249 uczniów drugich klas szkół ponadgimnazjalnych.

**Wśród gimnazjalistów 47,2% stanowiły dziewczęta, zaś 52,8% - chłopcy. W grupie uczniów szkół ponadgimnazjalnych było 48,3% chłopców oraz 51,7 dziewcząt.** Badanie zostało realizowane metodą ankiety audytoryjnej przez zespół ankierów rekrutujący się spoza systemu oświaty i wychowania.

W procedurze badania położono bardzo duży nacisk na zapewnienie respondentom maksimum poczucia bezpieczeństwa oraz pełnej anonimowości.

### WYNIKI BADAŃ

Wyniki opracowano dla różnych substancji psychoaktywnych: tytoniu, napojów alkoholowych a w końcu pozostałych środków, w tym nielegalnych (narkotycznych), w rozmaitych tematycznych kategoriach badawczych. Interesują nas zagadnienia dotyczące środków narkotycznych (innych substancji psychoaktywnych). Resztą zajmiemy się przy innej okazji. Oto niektóre z wyników badań.

### Używanie innych substancji psychoaktywnych

Do substancji psychoaktywnych należą takie substancje legalne jak leki przeciwbólowe i nasenne czy substancje wziewne oraz szeroka gama substancji nielegalnych. Pod pojęciem substancji nielegalnych rozumiemy tu substancje, których produkcja i obrót nimi są czynami zabronionymi przez prawo. W języku publicystyki substancje te często nazywane są **narkotykami (swoją drogą zaskakujące jest jak trudno jest teoretykom dojść do wspólnego określenia dla tych substancji. Jak zwykle w takiej sytuacji autorstwo i rozpowszechnienie pojęcia „narkotyki” przypisuje się publicystom. Jak nie ma winnego, to zawinił dziennikarz).** Zanim przedstawimy wyniki dotyczące rozpowszechnienia sięgania po te substancje, zobaczymy na ile młodzież zorientowana jest w różnorodności różnych środków służących do zmiany swojego stanu psychicznego. Blok pytań dotyczących kwestii narkotyków otwiera pytanie zawierające ich listę, w którym prosiliśmy badanych o znaczenie tych środków, które są im znane.

Rozkład odpowiedzi przedstawiono w tabeli 32.

Tabela 32. Znajomość poszczególnych substancji

Poziom klasy		1995	1999	2003	2007
Trzecie klasy gimnazjum	Leki uspokajające lub nasenne	73,4	65,1	69,2	67,7
	Marihuana lub haszysz	83,8	85,1	90,9	89,2
	LSD	72,1	55,4	53,4	43,0
	Amfetaminy	40,2	84,0	89,7	87,8
	Crack	11,0	22,4	38,7	39,2
	Kokaina	85,0	83,8	89,5	87,4
	Relevin	8,5	10,3	12,2	11,7
	Heroina	83,9	83,6	89,5	86,4
	Ecstasy	18,2	64,0	70,1	77,6
	GHB	x	x	11,1	13,1
	Metadon	11,1	14,0	21,0	16,2
	Grzyby halucynogenne	x	x	73,7	70,6
Polska heroina (kompot)	78,8	75,1	72,8	55,4	
Drugie klasy szkół ponadgimnazjalnych	Leki uspokajające lub nasenne	76,9	69,1	70,7	67,3
	Marihuana lub haszysz	86,3	88,9	94,7	91,6
	LSD	77,5	64,5	73,3	59,0
	Amfetaminy	50,8	88,4	93,0	89,2
	Crack	12,3	23,3	45,7	47,2
	Kokaina	87,4	88,6	91,5	87,8
	Relevin	10,4	9,8	10,8	11,0
	Heroina	86,0	88,1	91,5	87,4
	Ecstasy	22,1	70,3	82,8	83,1
	GHB	x	x	8,3	11,5
	Metadon	14,0	15,0	20,6	16,7
	Grzyby halucynogenne	x	x	84,4	81,2
Polska heroina (kompot)	81,7	82,3	80,7	63,6	

Tabela 33. Potencjalny popyt na narkotyki

Poziom klasy		1999	2003	2007
Trzecie klasy gimnazjum	Tak	26,7	29,4	22,6
	Nie	73,3	70,6	77,4
Drugie klasy szkół ponadgimnazjalnych	Tak	35,0	41,8	32,6
	Nie	65,0	58,2	67,4

Tabela 34. Używanie substancji kiedykolwiek w życiu

poziom klasy		1995	1999	2003	2007
Trzecie klasy gimnazjum	Marihuana lub haszysz	10,1	15,1	19,2	15,7
	Substancje wziewne	10,4	9,1	9,3	8,2
	Leki uspokajające i nasenne bez przepisu lekarza	18,5	18,3	17,3	15,6
	Amfetamina	2,9	7,4	6,0	3,8
	LSD lub inne halucynogeny	1,9	4,0	2,5	1,8
	Crack	0,5	1,0	1,6	,9
	Kokaina	0,8	1,9	2,2	1,8
	Relevin	0,4	1,0	,8	,8
	Heroina	0,8	5,7	1,8	1,4
	Ecstasy	0,8	2,8	2,8	2,5
	Grzyby halucynogenne			3,5	2,0
	GHB			,8	,5
	Narkotyki wstrzykiwane za pomocą igły i strzykawki			1,2	1,0
	Alkohol razem z tabletkami			8,4	7,0
Alkohol razem z marihuaną			11,3	9,7	
Sterydy anaboliczne	2,8	3,4	2,9	2,1	
Polska heroina (kompot)			2,3	1,8	
Drugie klasy szkół ponadgimnazjalnych	Marihuana lub haszysz	17,1	22,4	36,7	27,9
	Substancje wziewne	7,9	5,4	6,3	6,8
	Leki uspokajające i nasenne bez przepisu lekarza	20,8	20,8	20,1	19,0
	Amfetamina	2,8	10,5	15,4	7,8
	LSD lub inne halucynogeny	2,7	3,5	4,2	2,7
	Crack	0,4	0,8	1,4	1,4
	Kokaina	0,8	1,8	2,4	2,5
	Relevin	0,3	,6	,9	,9
	Heroina	0,6	6,8	2,2	1,7
	Ecstasy	0,6	2,7	5,8	4,2
	Grzyby halucynogenne			4,9	2,9
	GHB			,6	,8
	Narkotyki wstrzykiwane za pomocą igły i strzykawki			,7	1,0
	Alkohol razem z tabletkami			14,6	12,2
Alkohol razem z marihuaną			23,4	17,1	
Sterydy anaboliczne	4,0	2,6	3,5	3,5	
Polska heroina (kompot)			1,2	1,5	

Już widać, że „nie jest najlepiej z narkotykami”, a jest to jedynie wstęp do dalszego ciągu cyklu na ich temat.

Za ESPAD 2007 (PARPA) Konrad Kalinowski

**Od dziesiątków lat rozwijają się na świecie tzw. 3 sektor, czyli organizacje działające poza rządami różnych państw. Do 3 sektora należy zatem nasza Fundacja Pomocy Bezrobotnym i Bezdomnym „Domus et labor” wraz z wolontariuszami z Homo Miserusa. Dowiedzmy się wspólnie jak bardzo w Polsce rozpowszechniony jest 3 sektor i w ogóle jakie misje spełniają niektóre z tych organizacji.**

Organizacja pozarządowa (ang. non-governmental organization) – organizacja obywatelska (założona przez obywateli lub ich organizacje) działająca z własnej inicjatywy na rzecz wybranego interesu publicznego i niepobierająca rządowych środków finansowych (źr., www.wikipedia.pl).

W prawie międzynarodowym, w odróżnieniu od organizacji międzyrządowych, organizacje pozarządowe grupują nie państwa lecz osoby fizyczne lub prawne, i to z reguły z różnych krajów (najczęściej przyjmuje się, że minimum z trzech). Działają w oparciu o prawo krajowe siedziby organizacji, a powstają w wyniku nie umowy międzynarodowej, ale umowy cywilno-prawnej.

Organizacje pozarządowe bywają nazywane trzecim sektorem, obok sektora publicznego (władz, administracji publicznej) i rynkowego (biznesu, przedsiębiorczości). Organizacje Pozarządowe (OP) – w odróżnieniu od organów publicznych a podobnie jak biznes – są prywatne i powstają z inicjatywy ich założycieli (prywatnych osób), ale – w odróżnieniu od biznesu a podobnie jak władze publiczne – działają w interesie publicznym a nie prywatnym.

Porządkowaniem informacji dotyczących działalności organizacji pozarządowych w Polsce zajmuje się

**Stowarzyszenie Klon/Jawor, które prowadzi portal internetowy [www.ngo.pl](http://www.ngo.pl).** Znajdują się w nim m.in. bazy teled adresowe OP. Dzięki nim ustaliliśmy że:

**(mocniej zaznaczone są OP interesujące nas bardziej)**

W polskich bazach OP znajduje się obecnie 143040 organizacji/institucji pozarządowych. Jest wiele dziedzin, którymi zajmują się te organizacje jak np. sport, kolekcjonerstwo, turystyka, muzyka czy historia.

Nas interesują przede wszystkim organizacje uzupełniające państwową pomoc w wielu postaciach i oferują wiele możliwości pomagania oraz pracy wolontariatu.

Organizacje Pożytku Publicznego (OPP) uprawnione do otrzymania 1% podatku za 2008 rok – 6383.

OP działające na rzecz osób bezrobotnych i świadczące usługi rynku pracy - 2267

Organizacje grantodawcze – 55

Organizacje prowadzące działalność zagranicą – 605

LUPA - współpraca organów centralnej administracji publicznej z organizacjami pozarządowymi – 170

BAROMETR - współpraca organów administracji lokalnej z organizacjami pozarządowymi – 2793

OP prowadzące działalność proeuropejską – 654

Federacje i związki – 356

Biura Porad Obywatelskich – 46

**Centra Integracji Społecznej – 35**

Centra aktywności lokalnej – 72

Centra wolontariatu – 103

Fundusze lokalne – 26

**Banki Żywności – 38**

Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych - 9

Ośrodki Sieci Splot (wspierają o. pozarządowe) - 16

Organizacje upr. do otrz. nawiązek sądowych – 705

Organizacje i instytucje działających na rzecz osób niepełnosprawnych i chorych – 17333

Organizacje i instytucje działające na rzecz osób uzależnionych – 2604

Hospicja i opieka paliatywna – 256

Środowiskowe Domy Samopomocy – 429

Zakłady aktywności zawodowej – 38

Organizacji i instytucje działające na polu pomocy społecznej – 18675

Organizacje i instytucje działające na rzecz osób bezdomnych – 1366

Organizacje i instytucje działające na rzecz więźniów i osób opuszczających zakłady karne – 669

**Schroniska i noclegownie – 238**

Powiatowe centra pomocy rodzinie – 398

Spółdzielnie – 12865

**Spółdzielnie socjalne – 154**

Domy dziecka – 241

Domy samotnej matki – 35

Ośrodki adopcyjno-opiekuńcze – 33

Pogotowia opiekuńcze – 16

Ośrodki wychowawcze – 29

Poradnie psychologiczno-pedagogiczne – 512

Kilka słów o zaznaczonych powyżej pozycjach.

**Centra Integracji Społecznej – 35**

**Banki Żywności – 38 (26 w Federacji B. Żywności)**

**Schroniska i noclegownie – 238**

**Spółdzielnie socjalne – 154**

**CENTRA INTEGRACJI SPOŁECZNEJ** powołała do życia Ustawa o zatrudnieniu socjalnym. Centra rozumiane są jako uczestnictwo w "inkubatorach społecznych". Centra Integracji Społecznej tworzą jednostki samorządu gminnego i organizacje pozarządowe, których zadaniem jest reintegracja zawodowa i społeczna osób społecznie wykluczonych.

**BANKI ŻYWNOCI** - Ich misją jest przeciwdziałanie marnowaniu żywności oraz zmniejszanie obszarów niedożywienia w Polsce poprzez działalność własną i wspieranie członków Federacji. Członkiem Federacji może być Bank Żywności posiadający osobowość prawną, zarejestrowany w Polsce, spełniający określone wymogi. W swoim działaniu Banki Żywności kierują się wartościami, które znajdują odzwierciedlenie w Europejskiej Karcie Banków Żywności. Federacja Polskich Banków Żywności zrzesza 26 Banków Żywności. Udzielają one pomocy ponad 3250 organizacjom i instytucjom, wspierając stałą pomocą około 1,4 miliona osób. Dodatkowo Federacja współpracuje z 8 Bankami Żywności, które kandydują do wejścia do Federacji.

**SCHRONISKA I NOCLEGOWNIE** – Jest ich 238. Placówek udzielających pomocy osobom bezdomnym w różnej formie, jak żywnienie, wydawanie dóbr, leczenie czy różnorakie poradnictwo jest (wg. Caritas za [www.bezdomnosc.edu.pl](http://www.bezdomnosc.edu.pl)) aż 711. W HM18 dowiadujemy się jeszcze więcej o pomaganiu. KK



## DEFINICJE BEZDOMNOŚCI

Homo Miserus wziął udział w kwietniu w Seminarium poświęconym DEFINICJOM I TYPOLOGIOM BEZDOMNOŚCI w MPIPS (Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej) na zaproszenie



← p. Piotra Olecha z Pomorskiego Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności.

W towarzystwie nestorki pomagania osobom bezdomnym w Polsce oraz współautorki dotychczasowej definicji bezdomności p. Anny Duracz-Walczak (na zdjęciu w dolnym rogu) mieliśmy okazję wziąć udział w opracowywaniu nowej definicji bezdomności.

Po spotkaniu otrzymaliśmy krótkie sprawozdanie z seminarium, autorstwa p. Piotra Olecha.

Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności, Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta, Sieć BARKA,

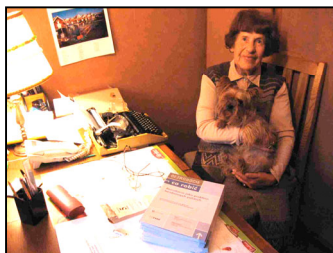


Stowarzyszenie MONAR, CARITAS Diecezji Kieleckiej (na zdjęciu ks. Stanisław Słowik

dyrektor Caritas Kielce), Stowarzyszenie OTWARTE DRZWI we współpracy z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej zorganizowało seminarium poświęcone definicjom bezdomności.

Seminarium odbyło się 17 kwietnia 2009 roku w godzinach 11.00-14.00 w siedzibie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej na ulicy Nowogrodzkiej 1/3/5 w Warszawie (Sala Bączkowskiego). Po seminarium odbyło się Spotkanie Polskich Organizacji Członkowskich FEANTSA (Europejska Federacja Narodowych Organizacji Pracujących z Ludźmi Bezdomnymi) w godzinach 14.00 - 16.00 (Sala Bączkowskiego)

Seminarium okazało się niezwykle owocne. Po zaprezentowaniu przeglądu definicji i typologii polskich oraz europejskiej typologii bezdomności i wykluczenia mieszkaniowego rozpoczęto dyskusję. Główną rekomendacją uczestników było przygotowanie



spójnego materiału określającego zarówno definicję opisową (opierając się na definicji ← dr Anny Duracz Walczak oraz

prof. Andrzeja Przymeńskiego) oraz polskiej typologii bezdomności (opierając się na ETHOS). W opis postanowiono włączyć także wymiary i sfery oddziaływania bezdomności uwzględniając sfery: psychologiczną, społeczną, mieszkaniową, socjalno-bytową, zawodową i zdrowotną a także odniesienie do obowiązującej definicji prawne z ustawy o pomocy społecznej. Opracowaniem definicji zajmą się polskie organizacje zrzeszone w

FEANTSA (Europejska Federacja Organizacji Pracujących z Ludźmi Bezdomnymi). Definicja ta zostanie rozesłana do konsultacji, a następnie zaproponowana MPIPS oraz Głównemu Urzędowi Statystycznemu do realizacji Spisu Powszechnego 2011. Organizacje zrzeszone w FEANTSA jednocześnie zwrócą się z konkretnymi propozycjami do MPIPS oraz GUS w sprawie realizacji spisu powszechnego w grupie osób bezdomnych przebywających zarówno w miejscach publicznych (bez dachu nad głową) oraz w placówkach dla osób bezdomnych (bez mieszkania).

Pozdrawiam serdecznie Piotr Olech

**Definicja bezdomności** (jedna z kilku do dyskusji)

(A. Duracz-Walczak, A. Przymeński)

**Bezdomność** jest to sytuacja osób, które w danym czasie nie posiadają i własnym staraniem nie mogą zapewnić sobie takiego schronienia, które mogliby uważać za swoje i które spełniałoby minimalne warunki, pozwalające uznać je

### Typologia operacyjna bezdomności i wykluczenia mieszkaniowego ETHOS 2008

	Kategoria operacyjna	Sytuacja mieszkaniowa	Definicja opisowa
Bez dachu nad głową	1	Ludzie mieszkający w przestrzeni publicznej	1.1 Przeszłość publiczna lub „na zewnątrz” Mieszkanie na ulicach lub w miejscach publicznych, bez schronienia które można określić jako mieszkanie
	2	Ludzie zakwaterowani interwencyjnie	2.1 Noclegownia Ludzie bez stałego miejsca do zamieszkania, którzy korzystają z noclegowni i schronisk niskoprogowych
Kategoria koncepcyjna Bez mieszkania	3	Ludzie zakwaterowani w placówkach dla bezdomnych	3.1 Schronisko dla bezdomnych 3.2 Mieszkania tymczasowe/rotacyjne 3.3 Przejściowe mieszkania wspierane Gdzie docelowy czas pobytu jest krótki*
	4	Ludzie zakwaterowani w schroniskach dla kobiet	4.1 Schroniska dla kobiet Ofiary przemocy w rodzinie (głównie kobiety) korzystające ze schronisk, w których docelowy czas pobytu jest krótki*
	5	Ludzie zakwaterowani w ośrodkach dla uchodźców/imigrantów	5.1 Zakwaterowanie tymczasowe/ośrodki recepcyjne 5.2 Zakwaterowanie dla migrujących pracowników Imigranci w ośrodkach dla uchodźców (recepcyjnych i krótkiego* pobytu) przebywający tam z powodu bycia imigrantem
	6	Ludzie, którzy mają opuścić instytucje	6.1 Instytucje penitencjarne 6.2 Instytucje medyczne (w tym ośrodki dla narkomanów i szpitale psychiatryczne) 6.3 Instytucje domy dla dzieci Bez zagwarantowanego miejsca do mieszkania przed opuszczeniem instytucji Przebywający w instytucji dłużej niż potrzeba z powodu braku mieszkania Bez zidentyfikowanego mieszkania (np. przed zbliżającymi się 18 urodzinnymi)
	7	Ludzie otrzymujący stałe długoterminowe wsparcie (z powodu bezdomności)	7.1 Domy pomocy dla bezdomnych ludzi starszych 7.2 Wspierane zakwaterowanie dla ludzi, którzy wyszli z bezdomności Zakwaterowanie długoterminowe* z opieką dla ludzi kiedyś bezdomnych (zazwyczaj pobyt dłuższy niż rok)
	8	Ludzie w lokalach niebezpiecznych	8.1 Czasowo w rodziny lub przyjaciół 8.2 Wynajmujący(Podnajmujący) nielegalnie 8.3 Nielegalne zajmowanie ziemi Przebywający w konwencjonalnych warunkach lokalowych, ale nie w swoim stałym miejscu do mieszkania ponieważ takowego nie posiadają Zajmowanie lokalu bez umowy najmu lub nielegalne zajmowanie lokalu Zajmowanie ziemi bez praw do niej
Niebezpieczne mieszkanie	9	Ludzie zagrożeni eksmisją	9.1 Z orzeczoną eksmisją 9.2 Z nakazem zwrotu mienia Z wydanym nakazem eksmisji Gdy kredytodawca ma prawo do przejęcia własności
	10	Ludzie zagrożeni przemocą	10.1 Interwencje policji/straży miejskiej Gdy policja podejmuje działania aby zagwarantować bezpieczeństwo ofiar przemocy w rodzinie
	11	Ludzie mieszkający w konstrukcjach tymczasowych/nietrwających	11.1 Domy „na kółkach” 11.2 Budynki niekonwencjonalne 11.3 Konstrukcje tymczasowe Nie przeznaczone do stałego zamieszkania Szopa, szalas lub inna konstrukcja własna Semi-stała konstrukcja typu budka lub domek letniskowy
Nieodpowiednie mieszkanie	12	Ludzie mieszkający w warunkach substandardowych	12.1 Zamieszkałe lokale nie spełniające standardów mieszkaniowych Nie nadające się do zamieszkania według ustawowego standardu krajowego lub regulacji budowlanych
	13	Ludzie mieszkający w warunkach przeludnienia	13.1 Najwyższa krajowa norma przeludnienia (przeludnienie skrajne) Zdefiniowane jako przekraczające krajowy standard przeludnienia lub pomieszczeń użytkowych lub metrażu na osobę

\* Krótki pobyt zazwyczaj oznacza mniej niż rok; stały pobyt to więcej niż rok.  
Definicja jest spójna z definicjami spisu powszechnego określonymi w Raportie UNECE/EUROSTAT z 2006 roku.

za pomieszczenie mieszkalne.

HM włączy się w proces powstawania ostatecznej definicji bezdomności. Jest to bardzo ważny temat, ponieważ daje podstawy formalno-prawne do uporządkowania całej tematyki bezdomności.

Konrad Kalinowski



## CO SŁYCHAĆ W AKCJI MIKOŁAJA?

Kolejne Święta Wielkanocne minęły. Pod koniec 2008 roku uruchomiona została strona internetowa Akcji „Mikołaja”. Do połowy kwietnia 2009 odwiedziło ją 2286 osób zaś do lutego odwiedziło stronę ok. 700 osób. Zatem osób zainteresowanych pomocą jest stale dużo. Jest to dla „Mikołaja” bardzo dobra wiadomość.

**Jeśli choć część osób odwiedzających zdecydowała się wysłać paczkę z podarunkami jakiejś ubogiej rodzinie wielodzietnej to pomoc dla tych rodzin została zdecydowanie zwiększona.**

**Akcja "Mikołaja" "Duża Paka Dla Głodnego Dzieciaka"**

Strona główna  
Najnowsze wydarzenia  
Adresy rodzin  
Sprawy Mikołaja  
Apela o pomoc  
Listy do Mikołaja  
Podziękowania od dzieci  
Współtwórcy Akcji  
Przyjaciele Akcji  
Historia Akcji  
Fundacja Akcji  
Gazeta Mikołaja  
Galeria  
Kontakt

**"Mikołaj Warszawski" wita serdecznie wszystkich Państwa!**  
"Jesteśmy sobie ku pomocy" Prymas Tysiąclecia

Takie słowa usłyszałem dawno temu z ust ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego podczas mojego bierzmowania. Zatem każdy człowiek może podzielić się z innym potrzebującym człowiekiem tym co ma w nadmiarze. Jako "Mikołaj Warszawski" działam od 2000 r. wysyłając paczki pocztowe do ubogich rodzin wielodzietnych. Paczki wysyłam nie tylko o dniu 6 grudnia, czyli świętego Mikołaja, czy Gwiazdki, ale przez cały rok. Codziennie staram się aby wychodziła kolejna paczka do jakiejś rodziny. Każda paczka jest dla obdarowanych wielką radością. Szczególnie cięższą się dzieci, które na warunki życia stworzone przez dorosłych nie mają dużego wpływu. Zachęcam wszystkich aby każdy, przynajmniej co jakiś czas poszukał w sobie nieco wrażliwości i życzliwości, wysyłając dar rzeczowy dla ubogiej rodziny. Coraz więcej osób oraz rodzin wysyła dary czasami nawet w drugi koniec Polski!!!

Chciałbym bardzo wszystkich Państwa zachęcić abyście przyłączyli się do naszej Akcji. Co możemy wkładać do paczek?

Zywność w hermetycznych opakowaniach, słodycze, przybory szkolne, książki, zabawki, obuwie, odzież, drobny sprzęt AGD.

Mylę, że po naszym tutaj spotkaniu "Mikołaj" nie będzie sam.

**DUŻA PAKA DLA GŁODNEGO DZIECIAKA**

Akcja "Mikołaja" "Duża Paka Dla Głodnego Dzieciaka" Liczba odwiedzin - 694 akcja@mikołaj.org.pl

Niewątpliwie w przyszłości konieczne będzie stworzenie rodzaju mecenatu roztrącanego nad konkretnymi rodzinami, wskazanymi np. przez Ośrodki Pomocy Społecznej, parafie czy miejscowe organizacje pozarządowe. W takich cieplarnianych warunkach wybrane rodziny mogłyby otrzymywać bardzo poważne wsparcie materialne (np. rozbudowa czy remont domów), a dzieci mogłyby być otoczone naukową opieką stypendialną.

Nie ulega dla nas wątpliwości, że rosnące koszty utrzymania przy dużej ilości osób w rodzinie w sposób zasadniczy mają wpływ na pogarszanie się statusu materialnego wielu rodzin wielodzietnych. Dlatego rozmaite zasiłki rodzinne, z pomocy społecznej czy nawet wielu różnych źródeł nie rekompensują kosztów rzeczywistego utrzymania takiej rodziny. W państwie, w którym przyrost naturalny jest ujemny czyli ilość obywateli spada wydaje się, że sprawą istotnej wagi jest szczególne otaczanie opieką państwową i społeczną właśnie rodzin wielodzietnych. Przełomem w tym względzie jest od kilku lat tzw. becikowe, ale są to tylko pieniądze na start w życie takiego nowego obywatela. Potem państwo gwarantuje matemu opiekę zdrowotną i naukę szkolną. Są to świadczenia oczywiście bardzo istotne, ale w naszym rejonie świata dość oczywiste, bo utrwalone przez wieloletnią tradycję. Problemem jest już niestety opieka medyczna i stomatologiczna, za leczenie w dobrych warunkach rodzice muszą ponosić dodatkowe koszty. Tych dodatkowych kosztów w życiu codziennym mnożyć można setki, każda gospodyni zna je najlepiej. Dlatego „Mikołaj” liczy na zrozumienie zwłaszcza żeńskiej „części świata”, która bierze na siebie ciężar codziennej opieki nad rodzinami. Kto najlepiej dostrzega potrzeby innych w potrzebie – ten, kto sam doświadcza uroków życia rodzinnego.

W przyszłości, mamy nadzieję, będą też miały okazję zaistnieć i rozwijać się partnerstwa pomiędzy

Obecnie przygotowujemy nową listę rodzin potrzebujących. Nie wszystkie osoby dostały też oczekiwaną pomoc.

Okres Świąt Wielkanocnych jest to drugi po Bożym Narodzeniu najgorętszy okres w każdym roku dla „Mikołaja”. Telefonuje do niego wiele osób dziennie. Przychodzi wiele listów z prośbami o pomoc. „Mikołaj” nie nadaje z wysyłaniem paczek, a chce jednocześnie uczestniczyć w przygotowaniach modlitewnych do tych najważniejszych świąt chrześcijańskich.

Listy, zwłaszcza od dzieci, najbardziej ujmują „Mikołaja” za serce. Dość trudno jest rozróżnić czy osoby, które proszą czynią to rzeczywiście z dużej potrzeby czy mogłyby obejść się bez podarunku. „Mikołaj” ma jednak coraz większą wprawę i potrafi odróżnić osoby dorosłe oraz dzieci będące rzeczywiście w dużej biedzie od tych osób, które śmiało mogłyby sprezentować sobie same podarunki o które proszą „Mikołaja”.

Akcja „Mikołaja” stara się powoli rozszerzać profil pomocy rodzinom wielodzietnym. Samo wysyłanie paczek jest oczywiście główna domeną „Mikołaja” natomiast zauważalne są już pewne symptomy przyszłego profilu działania Akcji. Chodzi bowiem o to aby pomoc docierała do rodzin rzeczywiście najbardziej potrzebujących, które nie zmarnują darów i będą umiały w sposób właściwy z nich skorzystać.



gminami bogatszymi i niezamożnymi w duchu wyrównywania szans i solidarności społecznej.

**Sama zaś Akcja „Mikołaja” wraz gazetą Homo Mizerus zwraca się do wszystkich ludzi dobrej woli, którzy mają możliwość zorganizowania transportu furgonetką na długich trasach o pomoc w przetransportowaniu darów do gmin: Główny – woj. pomorskie, Kobierzyce – woj. śląskie, Krzyż Wielkopolski – woj. wielkopolskie. Magazyny pełne darów wciąż czekają na opróżnienie. Mili Państwo – pomóżcie „Mikołajowi” i tym, którym pomaga!**

Redakcja (KK)





## LISTA POTRZEBUJĄCYCH RODZIN „MIKOŁAJA”

### LISTA POTRZEBUJĄCYCH RODZIN „MIKOŁAJA”

„Mikołaj” zachęca Państwa do pomocy rodzinom wymienionym w poniższej tabeli. Co wkładać do paczek?

Żywność w hermetycznych opakowaniach,  
przybory szkolne, zabawki,

obuwie, odzież, drobny sprzęt AGD.

Za Waszą pomoc dziękujemy staropolskim „Bóg zapłać”.



Nazwisko	Imię	Ulica	kod	miejsowość	ilość dzieci	pleć i wiek
Pacholak	Anna	Laski 29B	21-470	Krzywdza	7	c. 4,7,8,11,14 s. 3, 7
Wojtacha	Barbara	Gęsia 23	32-300	Olkusz	8	od 6 - 18l
Kędzia	Ewa	Lipno 9	76-20	Główczyce	5	c. 20, 18, 13, 10 s. 17
Romanowska	Janina	Sokoły Jeziorne 6/1	12-230	Biała Piska	7	c. 21, 16, 12 s. 20,18,14,9
Woźniak	Beata	Pogonowskiego	90-618	Łódź	6	s. 16,15, 10, 5 c. 8, 1
Detla	Ewa	Januszewska 18	83-130	Pelplin	5	c. 1, 14, s. 2, 10, 12
Batko	Angelika	Smolice 114	32-640	Zator	10	od 5 - 21 l
Moczyńska	Elżbieta	Rajkowy 153/a/2	83-130	Pelplin	10	s. 21, 18, 17, 12, 4 c. 19, 16, 15, 11, 7, 6
Dziulko	Teresa	Szczyrkowice 28/3	76-220	Główczyce	6	4 dz. Wiek szkolny, 2 pełnoletni
Madej	Ryszard	Borowska 12/6	68-120	Ilowa	5	c.15, 8, s, 14,12, 10
Ptak	Anna	Krukówka 1	18-516	Mały Płock	5	c. 14, 13, 11, 5 s. 7
Mroczek	Sylvia	Kolberga 2/6		Siedlce	5	od 13 do 21
Pocałujko	Agnieszka	Wołkowska 57	86-150	Osie	5	od 1 do 6
Wróbel	Joanna	3 Maja 16m6	07-200	Wyszków	5	0d 6m do 15l
Siwiak	Anna	Żelechowo 71	64-761	Krzyż Wilkp.	7	0d 8-23l
Popraska	Iwona	Snowidza 123c/2	59-407	Mściwojów	9	c. 19, 8, 3, 1 s. 16, 14, 10, 4, 2
Łodyga	Irena	Konin 31	64-310	Lwówek	8	c. 11, 12, 18, 20 s. 15, 14, 13, 10
Krużycka	Magdalena	Oś. Kopernika 23/48	83-200	Stargard Gdański	8	c. 4,5,6,7 s. 14,17, 20, 24
Dulańska	Wanda	Młyńczyska 183	34-606	Łukowice k. Limanowej	5	od 1 do 14
Stachyra	Danuta	Czechowo	62-220	Miechanowo	6	c. 15, 10, 8, 3 s. 12, 8
Baraniecka	Bożena	Rudniki 54	64-330	Opalenica	7	?
Bieñkowska	Jolanta	Zieleniewo 4	76-020	Bobolice	6	?
Wojtczak	Mariola	Požary 11m2	13-200	Działdowo	8	0d 1 do 19
Smyk	Małgorzata	Przybyszewskiego 80	88-100	Inowrocław	5	s. 15, 13 c. 11, 6, 1/5
Nafalska	Katarzyna	Strupiń Duży 131	22-100	Chełm Lubelski	5	s. 13, 9, 7 c. 12, 3
Nowak	Jolanta	Wrzosowa 8a/3	41-208	Sosnowiec	9	7 chodzi do szkoły
Preus	Kazimiera	Siodłanie 13/3	76-220	Główczyce	7	małe dzieci
Moczyńska	Maria	Teodora Cesarza 23	83-200	Strargard Gd.	6	od 4 - 16
Gwardecki	Ryszard	Małopolska 18/1	56-120	Brzeg Dolny	5	?
Pałasz	Marlena	Popowo 7	66-510	Wronki	6	c. 14, 17, 24, 27 s. 11, 21
Paszkowska	Dorota	Gaj 169	32-031	Mogilany	9	c. 18, 15, 9, 4, 2 s. 17, 11, 10, 5
Karczewska	Grażyna	Kuiligi 10	13-324	Kuligi	10	od 5 - 19l
Bekus	Wioletta	Gagarina 2m6	66-110	Babimost	7	0d 1 do 20
Mikielczyk	Mariola	Drżewo 22m1	76-220	Główczyce	5	?
Jóźwiak	Klaudia	Lisice 73	62-660	Dąbie n. Nerem	5	od 8 do 20 lat
Michalska	Dorota	Jurki 8 k. Grójca	05-652	Pniewy	7	od 1 do 14l
Wydrych	Elżbieta	Chlebowo 18	76-020	Bobolice	10	c. 15, 14, 13, 10 s. 7, 12, 5, 4, 2/5, 1/5
Pietrzak	Ewa	Požary 12m2	13-200	Działdowo	5	?
Szulc	Barbara	Zakępie	21-412	Adamów	10	od 5 - 20l
Chioca	Katarzyna	Tczewska 27	83-121	Rudno	8	c. 17, 15, 14, 11, 4, 2 s. 12, 7

„Homo Miserus” wydawany jest pod patronatem Fundacji Pomocy Bezrobotnym i Bezdomnym „Domus et Labor”, 05-500 Piaseczno, ul. E. Orzeszkowej 39. Redaktor naczelny i koordynatorzy resocjalizacyjni: Konrad Kalinowski (konkal@wp.pl), tel. kom. 695193416, Ewa Dobrzańska (ewadobra@poczta.onet.pl), tel. kom. 509464858, Redaktor prowadzący numer: Konrad Kalinowski. Skład: redakcja. Biuro: Targowa 12, 03-731 Warszawa. W sprawie spotkań, udostępniania materiałów oraz udzielania wywiadów gazecie prosimy o skontaktowanie się z numerem telefonu 695193416. Wszystkie dotychczasowe numery dostępne na: [www.homomizerus.pl](http://www.homomizerus.pl).

Wyrażamy zgodę na nieodpłatne publikowanie wszelkich treści i używanie materiałów obecnych w niniejszym numerze gazety. Gorąco zachęcamy wszystkich Państwa do publikowania swoich przemyśleń. **Chcesz zaistnieć? Publikuj w Homo Miserusie!**

Redakcja gazety „Homo Miserus” nie ponosi odpowiedzialności za treści publikowane na jej łamach.

Wszelkie treści obce oraz symbole zastrzeżone prawami autorskimi, towarowymi lub komercyjnymi przytaczane są wyłącznie w celach edukacyjnych.

HOMO MIZERUS. Nr konta bankowego: BANK ZACHODNI WBK S.A. O/Piaseczno: 68 1090 1694 0000 0001 0495 4684  
**Akcja „Mikołaja” nie przyjmuje żadnych wpłat na żadne konto bankowe z kontem Homo Miserus włącznie.**



W HM17 jest nieco więcej luzu niż to miało miejsce w HM16. Mieliśmy już przecież dowcipy w artykule z serii Ostatni Gasi Światło. Kontynuujemy ten luz teraz, choć nieco stonowany wcześniejszymi kawałami !!!

### Wolter

**Voltaire (Wolter), właśc. François-Marie Arouet**

(ur. 21 listopada 1694 w Paryżu, zm. 30 maja 1778 w Paryżu)

Francuski pisarz epoki Oświecenia, filozof, dramaturg i historyk.

### Aforyzmy

\*

**Zapomnijmy o majaczeniach wielkich ludzi, pamiętajmy o prawdach jakich nas nauczyli.**

\*

**Ach, Francja! Co by to był za naród gdyby chciał!**

\*

**Wszystkie wielkości świata nie są warte dobrej przyjaźni.**

\*

Przyjaźń to milcząca umowa między dwiema osobami odznaczającymi się instynktem społecznym i zaletami serca. Mówię o instynkcie społecznym, bo mnich czy samotnik może być poczciwym człowiekiem, a nie znać przyjaźni. Mówię o zaletach serca, bo przestępcy uznają tylko współwinnych, rozpustni- partnerów, interesowni-wspólników, politycy- stronników, reszta zwykłych ludzi ma znajomych, księżęta mają dworzan. Tylko ludzie o wielkich zaletach serca mają przyjaciół.

\*

**Praca oddala od nas trzy wielkie niedole: nudę, występki i ubóstwo.**

\*

**Fakt, że w istocie niewielu ludzi pragnie śmierci, dowodzi tego, iż na tym świecie więcej jest dobra niż zła**

\*

**Dla dokonania wielkich przedsięwzięć wystarczy głowa i ręce, a wszystko się uda.**

\*

**Nic na tym świecie nie zdarza się tak akurat, jak byśmy pragnęli**

### Ojciec Leon Knabit

(ur. 1929) polski benedyktyn, ceniony kaznodzieja

### Przypadki o. Leona

\*

– Jak mogliście po Mszy św. i przyjęciu Komunii świętej pobić kolegę?

– Proszę Ojca! Msza-mszą, Komunia-komunią, a dostać musiał, bo świnia!

\*

**Smutki trzeba dzielić, a radości mnożyć.**

\*

– To ile ojciec ma właściwie lat?

– Sześćdziesiąt trzy – odparł benedyktyn.

– O, to w tym wieku ja już byłem papieżem – odrzekł Jan Paweł II.

– Wiem o tym. Wiem i bardzo mi wstyd – powiedział ojciec Leon i obaj wybuchnęli śmiechem.

\* Opis: Rozmowa O. Leona z Janem Pawłem II podczas kolacji w Watykanie

\*

Umieściłem kiedyś na ambonie karteczkę: "Idioto, wolniej!", ponieważ mam skłonność do przyspieszania w trakcie kazania. Gdybym napisał samo "wolniej", nie wiedziałbym, że odnosi się to do mnie

\*

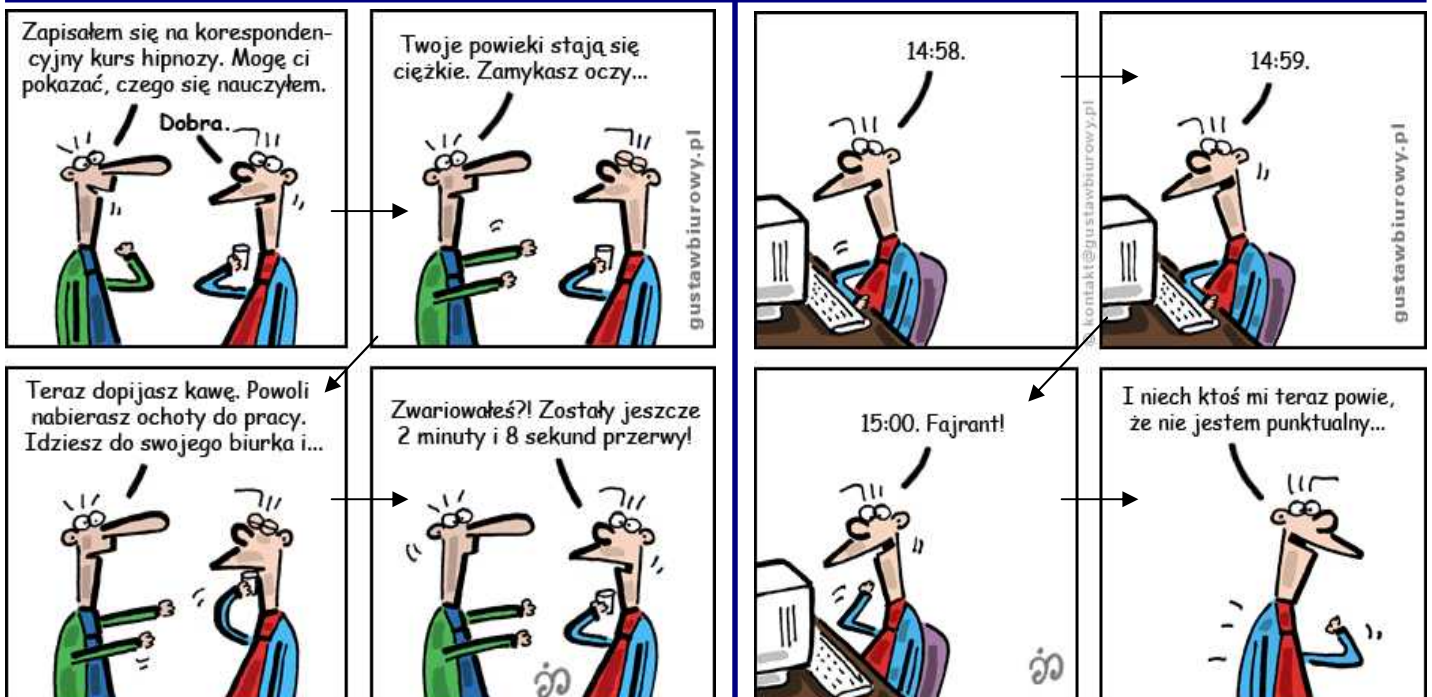
Oto definicja mnicha, "kupa kości owiniętych w czarny materiał".

\* Opis: Karol Wojtyła (jeszcze jako kardynał) o bardzo szczupłym O. Leonie

\*

Pan Bóg jest dowcipny każdy się przekona bo stworzył żyrafę i ojca Leona

\* Opis: fraszka wypowiedziana w 1968 roku przez studentów po rekolekcjach O. Leona Knabita.







Dzięki korespondencji z panem prof. **Jerzym Lechowskim** – (fizykiem, cybernetykiem oraz filozofem i etykiem, [www.realizatorzy.prv.pl](http://www.realizatorzy.prv.pl) [www.fbs.org.pl/lechowski.html](http://www.fbs.org.pl/lechowski.html)) w HM 16 pojęliśmy się bardzo trudnego zagadnienia – rozpoczęliśmy cykl artykułów o roboczej nazwie „Kroki do wyjścia z bezdomności”. Pan Profesor nasze próby z poprzedniego numeru określił mianem, tu musimy zachować się nieskromnie, „zachwycające”.

**W tej sytuacji wypada nam więc podsumować ten rozbudowany artykuł abyście Państwo mogli skorzystać ze skróconej jego wersji.**

Oto fragmenty listu p. prof. do redakcji, na których oparliśmy rozwinięcie naszego artykułu. W HM jest:

1. mało konkretnych rad jak zaradzić bolesnemu złu,
2. za mało jest porad dla indywidualnego biedaka jak wyjść z tej nędzy
3. aby osiągnąć jakikolwiek sukces w dowolnej dziedzinie potrzebna jest nie tylko wiedza i wiara w to, że się go osiągnie, ale przede wszystkim praca w szerokim sensie tego słowa, to znaczy nie tylko chęć do działania, ale i samo działanie.
4. Uważam, że zbyt mało uwagi poświęcamy, aby zapoznać biednych ludzi z powszechnie obowiązującymi prawami przyrody, a zbyt dużo lamentujemy.

**HM tytułem wstępu wyjaśnił dlaczego niezwykle ciężko jest opracowywać porady dla bezdomnych**

### W poszukiwaniu zła w bezdomności.

Zło w sytuacji życiowej bezdomnego podzieliłmy roboczo na kilka typów tematycznie:

1. sterty powodów powstania stanu bezdomności
2. wspomnienia bolesnych relacji osobistych
3. zaległości finansowe
4. pokaźna teczka zarejestrowanych wykroczeń
5. uzależnienie od życia w bezdomności
6. uzależnienie od niedoskonałego systemu pomocy

Po co jednak analizować te kolejne punkty zamiast od razu coś bezdomnemu doradzać?

W większości przypadków relacje te są na tyle zaburzone po stronie bezdomnego, że osoba chcąca mu pomóc naprawdę staje się bezradna.

Dla wielu oczywiste jest, że jak najbardziej trzeba pomóc, tylko właśnie niejasna jest granica poza którą można się posunąć niosąc pomoc.

**1. Problem z bezdomnymi** to przede wszystkim **wielogatunkowość przyczyn** dla których stawali się bezdomnymi, a następnie **ich indywidualna odporność na stan bezdomności** i w związku z tym **różne możliwości docierania z pomocą „pod właściwy adres”**. Weźmy dla porządku **główną przyczynę bezdomności czyli alkoholizm. Zatem największym złem w bezdomności jest nałóg i aby go zwalczyć potrzeba motywacji.** Kto wie jak ją wyrobić dostanie nagrodę nobla!

### **2. Wspomnienia bolesnych relacji osobistych.**

Bezdomni niechętnie o tym opowiadają, mają często poczucie winy w odniesieniu do osób które zawiedli, wstydu przed rodziną i znajomymi z powodu stanu so-

cialnego w którym się znajdują, często też zupełnie odwrotnie - pretensję i wyparcie winy własnej. W większości wypadków z tychże relacji wynika zasadniczo jedno najważniejsze: że nie ma dla nich powrotu do domu.

### **3. Zaległości finansowe**

Bezdomność to skrajna bieda. Żyje się i myśli wyłącznie o potrzebach fizjologicznych, starając się ocalić resztę godności, stąd częsta drażliwość bezdomnych. Zaległości finansowe w bezdomności jednak też powstają. Są to nie zapłacone mandaty karne, kary sądowe czy czasami wielotysięczne zaległości za podróże bez biletu. Bezdomny najczęściej nie pracuje, również dlatego, że w momencie rejestracji jako pracownik czyli ustalenia miejsca pobytu dopadłby go szybko komornik.

### **4. pokaźna teczka zarejestrowanych wykroczeń**

Jak mam wychodzić z bezdomności, skoro na mnie czekają paragrafy? Kogoś gdzieś się pobiło, innego znieważało, gdzie indziej ukradło i potem szuka naszego biedaka policja w całym kraju aby poprawić sobie statystyki. W tych statystykach nie znajdziemy zbyt dużo gangsterów, za to bogaty rejestr „wybryków” bezdomnych. Prędzej czy później do zobaczenia w mamrze. Niektóre kary można odpracować, ale niektórzy są do pracy jak „woły do tańca”.

### **5. Uzależnienie od życia w bezdomności**

Styl życia uzależnia człowieka. Obojętnie czy jest to życie „domne” z pracą, czy jest to hobby, czy inne codzienne rytuały. Jakie więc są te uzależniające rytuały, które przywiązują bezdomnych do bezdomności?

Takie jak w „domnych” przypadkach czyli rytm dnia i związane z nim czynności w określonym otoczeniu.

W przypadku czynnego nałogu jest chęć kolejnego napicia się. Dlaczego „menele” to takie ranne ptaszki? Przecież mogliby spać „snem zimowym”, a coś ich wygania na „społeczne zbiorki” już od rana.

### **Do czego można się przyzwyczaić w bezdomności?**

Wydaje się, że z tego stanu trzeba koniecznie się wyrwać i to jak najszybciej przy nadarzającej się pierwszej okazji. Problem polega na tym, że do bezdomności też najpierw się z reguły trochę „jakby dojrzewa”, czytaj zapracowuje na nią, a sama bezdomność jest już tylko dopełnieniem postępującego procesu społecznej degradacji. Anonimowość dworców czy ulic wielkich miast to doskonały „mechanizm obronny” zarówno przed ludzką dociekliwością ale i współczuciem. Tu bezdomny, choć wyróżnia się w tłumie mijany jest bezrefleksyjnie jak każda z setek innych osób. Brak zobowiązań to też jakiś „atut”.

### **6. uzależnienie od niedoskonałego systemu pomocy**

Życie społeczne w Polsce to miejscami duża patologia. Tworzą je ludzie, którzy przychodzą do pracy społecznej z jakimiś ideałami. Z czasem i jest to bardzo szybko muszą się włączyć w ten system albo rezygnują z pracy. System bowiem proponuje przechowalność bezdomnych, system uważa, że miara naszej współczesnej cywilizacji jest zapewnienie jedzenia i dachu nad głową, a na resztę nie ma pieniędzy, z wy-

# KROKI DO WYJŚCIA Z BEZDOMNOŚCI

## KROKI DO WYJŚCIA Z BEZDOMNOŚCI

jątkami. Ukierunkowana pomoc na konkretne grupy i osoby podraża koszty, a jest znacznie mniej policzalna, bo często topi się społeczne pieniądze na ratowania osób, których nie można uratować. A zły system trwa i rodzi wciąż nowe patologie. Weźmy niektóre ośrodki pomocy. Przepływ dóbr pomiędzy darczyńcami a bezdomnymi nie jest dokładnie monitorowany. Czy tak naprawdę jest on komukolwiek potrzebny? Bezdomnemu i tak wszystko jedno, zasadniczo nic mu się nie należy, ktoś musi kanalizować przecież ten żywioł, bo nie mogą gromady głodnych ludzi napadać na przechodniów. P. prof. Lechowski podpowiedział nam:

**Każdy biedak musi wiedzieć, że nie ma sytuacji bez wyjścia i z każdej sytuacji złej zawsze można znaleźć przynajmniej dwa wyjścia. Pierwsza rzecz to należy przestać się nad sobą użalać i uwierzyć w to, że można swoją sytuację zmienić radykalnie, trzeba tylko pomyśleć, gorąco się pomodlić, chcieć zmienić i wreszcie zacząć zmieniać, nawet najdrobniejszy szczegół prowadzący do zmiany trzeba wykorzystać, a nie ulegać autosabotażowi, który pcha nas zawsze w niewłaściwą stronę myśli, wiary i działania”.**

HM poszedł tropem wskazanym przez p. prof. i opracował zestaw porad, które nazwał tzw. „Kroki do wyjścia z bezdomności”. Oto one w wersji skróconej, „podręcznej”.

### Kroki do wyjścia z bezdomności



#### 1 KROK – wyjście z nałogu alkoholowego (lub innego)

#### ZADANIA 1 i 2 - WSKAZÓWKA

Zwróć uwagę, że - aby zwalczyć nałóg potrzeba motywacji, czytając poniższy tekst i przyjmując go jako wskazówkę dla siebie wyrobimy właśnie motywację!

#### ZADANIE 1 – Przyjrzyj się swojemu nałogowi.

**Rozwiązanie** - Tak uczciwie, tak jakbyś to był nie TY, tylko sądziłbyś sam siebie, zgodnie z własnym sumieniem. Po pierwsze przyznaj, że pijesz (patrz ankieta strona 24) i że masz z tym problem. Jest to nieznośny dla ciebie stan, ale nie możesz sobie z nim poradzić.

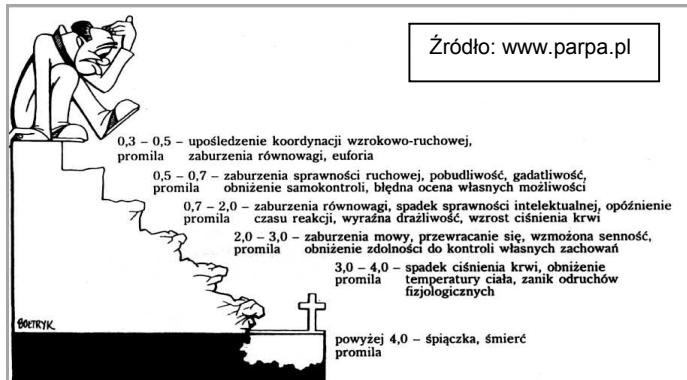
**Zacznij od własnego zdrowia.** Odpowiedz na pytanie.

Do jakiego stanu sam siebie już doprowadziłem?

Chorujesz na rozmaite infekcje i choroby coraz częściej. Są coraz ostrzejsze i długotrwałe. Coraz trudniej jest ci je znieść. Masz zranienia skóry i jesteś stale poobijany. Twoja wątroba to najlepszy czujnik. Boli, stłuszcza się, ma czasami objawy zapalenia, aż pojawia się marskość czyli niewydolność. A co z trzustką? Prędeż czy później będziesz miał w niej wrzody i zapalenia. Jak rozkładasz trzustkę to – cukrzyco witaj nam! A jakie masz ciśnienie krwi? Skąd się bierze twoja czerwona gęba gdy się napijesz? – ciśnienie ci wzrasta, a nadciśnienie masz bracie jak 2 + 2. Bywasz często agresywny, masz humor pod psem, często bywasz byle czym przestraszony, nawet budzisz się przerażony. Czy jesteś w stanie pracować? Możesz spowodować wypadek, często nie dotrzesz do pracy, gdy już w końcu pracujesz to żaden z ciebie pracownik bo nie chce ci się pracować. Niczego nie przygotowujesz na czas i nawet największa cierpliwość twojego szefa, który też często „za kołnierz nie wylewa” szybko się skończy.

↑ To są konsekwencje picia w wielkim skrócie.

### Jak się zachowujesz po wypiciu alkoholu? ↓



*Rodzaj alkoholu (jedna porcja to)	ml	%	g
0,5 l piwa mocnego - 8%	500	8	40
0,5 l piwa - 5%	500	5	25
0,33 l piwa - 5%	333	5	15
100 ml wina - 16%	100	16	16
100 ml wina - 11%	100	11	11
100 ml szampana - 9%	100	9	9
50 ml wódki 40%	50	40	20
50 ml wódki 50%	50	50	25
50 ml spirytusu - 97%	50	97	49

#### Jak bywa wchłaniany alkohol. Jeśli jesteś mężczyzną wagi około 80kg to:

millilitrów	Promile na godzinę										godz.										
50 wódki 40%	0,36										0,18	2									
100 wódki 40%	0,72					0,54					0,36	0,18	4								
150 wódki 40%	1,07			0,89			0,71			0,54			0,36	0,18	6						
200 wódki 40%	1,43	1,25	1,07	0,71	0,89	0,54	0,36	0,36	0,18	8											
250 wódki 40%	1,79	1,61	1,43	1,25	1,07	0,89	0,71	0,54	0,36	0,18	10										
300 wódki 40%	2,14	1,96	1,79	1,61	1,43	1,25	1,07	0,89	0,71	0,54	0,36	0,18	12								
350 wódki 40%	2,50	2,32	2,14	1,96	1,79	1,61	1,43	1,25	1,07	0,89	0,71	0,54	0,36	0,18	14						
400 wódki 40%	2,86	2,68	2,50	2,32	2,14	1,96	1,79	1,61	1,43	1,25	1,07	0,89	0,71	0,54	0,36	0,18	16				
450 wódki 40%	3,21	3,04	2,86	2,68	2,50	2,32	2,14	1,96	1,79	1,61	1,43	1,25	1,07	0,89	0,71	0,54	0,36	0,18	18		
500 wódki 40%	3,57	3,39	3,21	3,04	2,86	2,68	2,50	2,32	2,14	1,96	1,79	1,61	1,43	1,25	1,07	0,89	0,71	0,54	0,36	0,18	20

Wartości w powyższej tabeli nie oznaczają, że po podanych w niej godzinach można bezkarnie przystąpić do następnej libacji. Każda „rozrywka” tego typu ma swoją cenę. Czym wyższy jest promil alkoholu we krwi tym większe jest zatrucie organizmu. Ilość alkoholu przy których bawimy się dobrze bo poprawił nam się nastrój w dobrym towarzystwie to maksymalnie 0,5 promila alkoholu. Częste spożywanie małych dawek alkoholu w dłuższym czasie może nas przyzwyczaić jako nawyk, a w końcu uzależnić. Dla niektórych 2, a nawet 1 piwo dziennie przez dłuższy czas i mamy problem z piciem „jak w banku”.

#### Przeczytaj ankietę pod tytułem: „Czy dotyczy mnie problem picia alkoholu?”

Pamiętaj, że alkoholizm jest chorobą. Atakuje bez względu na wiek, płeć, religię i narodowość.

Pytania są dla wszystkich zrozumiałe i delikatne jak dla młodych.

Zaznacz odpowiedzi w tabelce.

1. Czy pijesz, ponieważ masz kłopoty?
2. Czy pijesz wtedy, gdy kłócisz się z innymi ludźmi?
3. Czy pijesz, żeby się odprężyć?
4. Czy wypijasz alkohol duszkiem?
5. Czy zdarzają Ci się kłopoty po wypiciu alkoholu?
6. Czy pijesz wtedy, gdy zdenerwują Cię przyjaciele?
7. Czy często pijesz sam?
8. Czy kiedykolwiek usiłowałeś przestać pić, ale Ci się nie udało?
9. Czy zdarzyło Ci się stracić pamięć po wypiciu alkoholu?
10. Czy oszukujesz siebie i innych, że nie pijesz?
11. Czy myślisz o tym, kiedy i jak zdobyć alkohol?
12. Czy bierzesz do ust cokolwiek byleby się napić alkoholu?
13. Czy unikasz ludzi, których nie interesuje picie?
14. Czy pijesz z rana, jeszcze przed wyjściem na miasto?

Postaw znak X przy odpowiedzi	TAK	NIE
1.		
2.		
3.		
4.		
5.		
6.		
7.		
8.		
9.		
10.		
11.		
12.		
13.		
14.		
SUMA		

Uwaga wstępna. Jeżeli odpowiesz „tak” na którekolwiek z tych pytań, może to oznaczać że dotyczy Ciebie (lub tej osoby o której myślisz) problem picia alkoholu. Jak duży jest to problem odpowiadaj: Skala ocen

0 – jeśli nie masz żadnego TAK – znaczy to, że jesteś abstynentem lub pijesz okazjonalnie czy symbolicznie

1 – jedno TAK to pierwsze ostrzeżenie. Zdarza się, że tracisz kontrolę nad piciem gdy sprzyjają okoliczności

2 – 3 – dzwonek ostrzegawczy odnośnie twojego picia dzwoni głośno, nie raz nie dwa „uderzyłeś w gaz”

4 – 5 – przegrzasłeś bracie, to już jest utrata kontroli, alkohol wlewa już prawie tobą

6 – 7 – dawno już przekroczyłeś granice zdrowego rozsądku, zjeżdżasz „po równi pochyłej”

8 – 9 – „pijiesz ostro w dół” jak kamikadze, zapominałeś już zupełnie o własnym bezpieczeństwie

10 – 11 – nic się już dla ciebie nie liczy oprócz picia alkoholu, spędzasz czas pijąc go i czekając na następny raz

12 – 13 – straciłeś już wszystko przez swoje picie zavraccaj, to już jest ostatni dzwonek

14 – zaznaczyłeś 14 x TAK obojętnie? - Włócznie cuda się zdarzają

Powyższe informacje służą przede wszystkim edukacji i nie mogą być traktowane jako porada medyczna w przypadku jakiegokolwiek problemu. Zamieszczone informacje nie mogą być podstawą do przeprowadzenia samodzielnej diagnozy, leczenia, ani podejmowania jakichkolwiek działań związanych z zdrowiem. Ich celem jest przybliżenie tej tematyki zwłaszcza osobom bezdomnym, których problem może dotyczyć aby skonsultowali się z odpowiednimi specjalistami oraz placówkami odnośnie podjęcia ewentualnego leczenia.



## KROKI DO WYJŚCIA Z BEZDOMNOŚCI

### Kroki do wyjścia z bezdomności

#### 2 KROK – zerwanie kontaktu z innymi bezdomnymi

##### ZADANIE 1. Co ci daje trwanie w bezdomności?

**Rozwiązania** – Dwie metody rozwiązania tego zadania. Rozwiązanie 1 – plusy bycia bezdomnym - „o krótkich nogach”.

Rozwiązanie 2 – minusy bycia bezdomnym - rokuje pomyślnie

##### Rozwiązanie 1 – bilans oszukańczy

Czy ktokolwiek wchodząc w wiek świadomy tęskni za tym żeby być bezdomnym? Wmawiasz w siebie, że jesteś wolny, bo porzuciłeś zobowiązania, możesz iść gdzie chcesz i robić co chcesz. Państwo i pozarządówki proponują ci noclegi i jedzenie. To wszystko jest jałmużna, minimum na które się łaszczysz, bo jesteś głodny. To po prostu vegetacja.

##### Rozwiązanie 2 – minusy bycia bezdomnym

Bieda, po trzykroć bieda. Kontaktujesz się z ludźmi, których dotknął ten sam los. Walczycie o fizyczne przetrwanie. Gdziekolwiek pójdziesz nikt cię nie szanuje, policja mówi ci na Ty, ludzie traktują cię jak śmiecia i omijają szerokim łukiem. W pozarządówkach rzadko uda ci się porozmawiać z kimś kto odnosi się do ciebie przyjaźniej. Jesteś petentem, któremu może pomogą coś załatwić jeśli spełnisz kilka ich żądań często niemożliwych do spełnienia. Czy jeszcze potrafisz żyć normalnie? Sprawdź to, trochę będzie kosztować, ale warto!

##### ZADANIE 2.

#### Zrywam kontakty z bezdomnymi i finansuję siebie.

**Rozwiązanie** – Jedna metoda na to zadanie.

Rozwiązanie 1 – ograniczam kontakty aż do zerwania. Rozwiązanie to rokuje pomyślnie w wysokim procencie.

##### Rozwiązanie 1 – ograniczam kontakty do zerwania

Czegokolwiek byś chciał barierą są pieniądze. Schronisko w nie proponuje ci przeważnie żadnej możliwości powiększenia dochodu. Bez własnych pieniędzy nie roztaniesz się ze schroniskiem. Jeśli nie miałeś żadnego dochodu z renty czy zasiłku, to możesz zwrócić się do pracownika socjalnego w schronisku lub miejscowym GOPS (Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej) o pomoc przy załatwianiu wielu urzędowych formalności. Jeśli jesteś zdolny do pracy to czeka cię:

**Rejestracja w Urzędzie Pracy.** Osoba, która chce zarejestrować się i uzyskać status bezrobotnego powinna zgłosić się do Powiatowego Urzędu Pracy (PUP) właściwego ze względu na miejsce stałego lub czasowego zameldowania. Osoba, która nie jest zameldowana powinna zgłosić się do PUP, na którego obszarze działania przebywa. **Urząd nie ma prawa odmówić rejestracji bezrobotnemu z tego tylko powodu, że nie jest on nigdzie zameldowany**. Aby się zarejestrować, trzeba jednak posiadać dowód osobisty. **Osoba, która nie jest zameldowana lub posiada stałe zameldowanie w innej miejscowości niż miejsce czasowego zameldowania, przy rejestrowaniu się składa oświadczenie, że nie jest zarejestrowana w innym Powiatowym Urzędzie Pracy.** Status bezrobotnego nie oznacza jeszcze, że przysługuje nam prawo do zasiłku dla bezrobotnych. Zasiłek może otrzymać osoba, dla której PUP nie ma odpowiedniej propozycji pracy i jednocześnie osoba te pracowała łącznie co najmniej 365 dni w okresie 18 miesięcy poprzedzających dzień rejestracji. To dla Ciebie nieosiągalne. **„Korzyści” z bycia bezrobotnym**

1. bezrobotni **podlegają obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego**. Do ubezpieczenia zgłasza ich urząd pracy, on także opłaca składkę;

2. bezrobotni mogą korzystać z informacji o wolnych miejscach pracy; - to po prostu „**pośredniak**”

3. możesz zostać skierowany na **bezpłatne szkolenie**, które umożliwia uzyskanie nowych kwalifikacji.

**Zgodzisz się bracie, że to wygląda nie źle!**

Na zasiłek dla bezrobotnych masz małe szanse. Finanse poprawią ci **inne zasiłki** jeśli nie dostajesz ich z Urzędu Pracy. To też niezła sytuacja!

**ZASIŁKI** - W związku z twoją bezdomnością przysługuje ci wypłata **zasiłku stałego**. Maksymalna kwota zasiłku stałego wynosi **444 zł**, minimalna – 30 zł. Zasiłek wypłacany jest w wysokości różnicy między kryterium dochodowym a dochodem osoby (lub na osobę w rodzinie).

W schronisku odpracowujesz swój pobyt w nim jeśli nie masz dochodów lub płacisz za pobyt i nie musisz pracować. Płacisz od 300 zł w górę za miesiąc. Ile ci zostaje – łatwo policzyć – 144 zł. Choć tu wprost nie wymieniono słowa „bezdomny”, to jednak masz prawo zawalczyć. Na „fajki” może starczy. W sprawach zasiłków pomogą Ci pracownicy Ośrodków Pomocy Społecznej i organizacji pozarządowych. Musisz być tylko konsekwentny i przychodzić

**Jak widać z powyższego wysokość rozmaitych zasiłków jest nieduża. INDYWIDUALNY PROGRAM**

### WYCHODZENIA Z BEZDOMNOŚCI

Nikt ci nie będzie dawał do ręki pieniędzy, ale włoży w twoją nową pomyślność własną pracę. **Skorzystaj!**

Osoba bezdomna może zostać objęta indywidualnym programem wychodzenia z bezdomności. Program opracowuje **pracownik socjalny ośrodka pomocy społecznej** właściwego ze względu na miejsce pobytu osoby bezdomnej, przy udziale osoby zainteresowanej. Program zapewnia wsparcie w procesie wychodzenia z bezdomności. Jego realizacja przez daną osobę jest warunkiem korzystania przez nią ze świadczeń z ubezpieczenia zdrowotnego. **OPS podpisuje z osobą objętą programem umowę, która zawiera m.in. zobowiązania stron**, informację o dacie objęcia bezdomnego ubezpieczeniem zdrowotnym, oznaczenie okresu obowiązywania umowy.

Organizacje pozarządowe również mogą też poprowadzić dla ciebie twój program wychodzenia z bezdomności.

**Taka pomoc czeka na ciebie! Nie jesteś zostawiony!**

**Nikt ciebie nie nabiera, popatrz jak potrafia myśleć inni ludzie aby ciebie ratować. Popatrz!↓**

**KONTRAKT SOCJALNY** (Wzór skrócony) określający sposób współdziałania między osobą/rodziną a ośrodkiem pomocy społecznej w zakresie rozwiązywania trudnej sytuacji życiowej

### CZEŚĆ I USTALENIA KONTRAKTU SOCJALNEGO

#### I. Strony kontraktu socjalnego

1. Dane osoby/rodziny zawierającej kontrakt socjalny:

- 1 Nazwisko 2 Imię
- 3 Adres zamieszkania /pobytu
- 4 PESEL

2. Dane pracownika socjalnego ośrodka pomocy społecznej:  
Nazwisko Imię Nr telefonu kontaktowego

II. Ocena sytuacji życiowej osoby/rodziny i ustalone w związku z tą sytuacją cele /plan pracy socjalnej/:

1. Przyczyny trudnej sytuacji życiowej (do opisu)
2. Możliwości osoby/ rodziny pozwalające na rozwiązanie trudnej sytuacji życiowej (do opisu)
3. Ograniczenia osoby/ rodziny lub bariery w środowisku powodujące utrudnienia w rozwiązywaniu trudnej sytuacji życiowej (do opisu)
4. Cele, które ma osiągnąć osoba/rodzina umożliwiające przezwyciężenie trudnej sytuacji życiowej:

- 4.1 cel lub cele główne (do opisu)
- 4.2 cele szczegółowe i przewidywane efekty działania: (do długiego opisu w punktach)

III. Dla osiągnięcia celów, o których mowa w pkt. II., strony podejmują następujące działania w terminie.

Całość podpisujesz TY oraz pracownik socjalny.

**I walka rusza. Nie daj się. Życzymy powodzenia!**

Następne „Kroki do wyjścia z bezdomności” w HM18. KK

Drodzy czytelnicy. Stało się to czego się spodziewaliśmy. Uderzyliśmy w stół to nożyce się odezwały. W HM14116 wspominaliśmy o Salvatore Jurkowskim i jego kłopotach z prawem. W HM14 przeanalizowaliśmy artykuły prasowe i zaapelowaliśmy do sądu o sprawiedliwe potraktowanie jego przypadku. W HM16 ustosunkowaliśmy się do wieści z sali rozpraw, na której miały miejsce zdarzenia trudne do zrozumienia. Skomentowaliśmy je. Zostaliśmy źle zrozumiani. Poniżej znajduje się list jaki napisał Pan Bartek. Publikujemy list dlatego, ponieważ jego autor zdecydował się na szczerą krytykę naszej gazety, a to sobie cenimy. List jest w całości, bez skrótów.

**List do redakcji.**

Witam panie redaktorze, zostałem poproszony o napisanie opinii dla pańskiej gazetki. Mianowicie o kilka artykułów które są troszeczkę, można by je nazwać „artykułami nieprzemyślanymi”. Do czego zmierzam? Interesujący jest właśnie taki przypadek – mianowicie artykułu o Salvatore (Salvatore Jurkowskim, przypisek redakcji).

I to od razu pytanie do pana. Po co?

Po co zamieszczać taki artykuł? Dla mnie jest to z zapaleniem takiej „zielonej lampki” dla innych kryminalistów. Bo skoro pan zajmuje się takimi przypadkami gdzie jednoznacznie osoba która popełniła czyn w całkowitej świadomości i twierdzi pan, że to może jednak, nie do końca było tak, jak mówili świadkowie i stawia pan Salvadora w świetle nie sprawcy lecz poszkodowanego to coś tu nie gra. Wasza gazetka jest generalnie przeznaczona dla wszystkich, ale tak naprawdę, to zdaje mi się, że jest ona (jeśli w ogóle jest) czytana przez osoby bezdomne i w potrzebie. I jeżeli teraz pokazujemy kryminalistę jako osobę, która celowo popełnia zbrodnię, w świetle osoby która w więzieniu zajmuje się refleksją nad własną osobą i przez różne metody chce pokazać innym, że on się zmienił, popełnione błędy chce naprawić i chce ratować świat przed złem to te kwestie bardziej pasują do miss polski/świata czy jakiejś głupiej ale znanej osoby medialnej.

Wydaje mi się, że osoba która popełnia zbrodnię jaką popełnił Salvador czyli wymierzona przeciwko drugiej osobie powinna podlegać jak najwyższej karze lecz nie będę teraz rozwodził się nad kalectwem polskiego sądownictwa. I jeszcze jedna ważna kwestia.

Homo Mizerus – bo tak nazywa się wasza gazetka to nie dość, że jest ona napisana z błędem, to od razu kojarzy się z Homo czyli pedały i lesbijki. Do tego logo – ludzie trzymający się za rękę – a nie jest pokazane czy to chłopak czy dziewczyna czy chłopak – chłop. Tak więc skojarzenia są oczywiste co wiąże się z tym ryzykiem, że może być również odbierana przez co być może wiele ciekawych artykułów nigdy nie zostanie przeczytanych tylko dlatego, że nazwa i logo wskazują na homoseksualna gazetkę, która jest raczej niechętnie w katolickim społeczeństwie. I na zakończenie, moja opinia nie koniecznie może znaleźć uznanie w pańskiej ocenie, ale też na tym mi nie zależy. Chodzi o to by to co można zmienić dla dobra gazety i poprawienia jej liczby czytelników.

Pozdrawiam Bartek

24.03.2009



**Odpowiedź redakcji.** Zabieranie głosu w zagadnieniach tak trudnych jak sądenie kogokolwiek w sprawie karnej niesie za sobą wiele niebezpieczeństw. Jednym z nich jest kamuflowanie złej woli sprawcy poprzez jego stronników. Tak nie czynimy, nie jesteśmy też stronnikami p. Salvatore. Proponujemy na przyszłość każdej osobie, która chce krytycznie ocenić nasze artykuły, aby uważnie, przynajmniej 2 razy przeczytała tekst, który zamierza skrytykować. Gazeta nie stawiała p. Salvatore na równi z poszkodowanym. Nie ulega dla nas wątpliwości, że poszkodowanemu została wyrządzona krzywda. Jak wysoka – to oceni sąd. Tym samym gazeta nie „zapaliła zielonej lampki” dla innych osób i takiego postępowania jak miało miejsce w przypadku p. Salvatore, który nie jest ofiarą w sytuacji interesującego nas zdarzenia. Został prawdopodobnie sprowokowany i zareagował niewspółmiernie do prowokacji napastnika. Nasza uwaga odnośnie posiadania przy sobie noża przez p. Salvatore, zilustrowana przypadkiem zamordowanego bezdomnego, wyraźnie odnosiła się do innych okoliczności, czyli nieustannego zagrożenia napaścią na statystyczną osobę z tytułu jej bycia i życia jako bezdomnego. P. Salvatore uznaliśmy wcześniej za wartościową jednostkę i społecznego reprezentanta bezdomnych, pisywał bowiem bardzo przemyślane i głębokie felietony, dostępne nadal na portalu [www.wiadomosci24.pl](http://www.wiadomosci24.pl). Wystarczy wpisać w pasku wyszukiwarki jego imię. Pisywał również dla HM. P. Salvatore wniósł już też swój wartościowy wkład w nowe podejście teoretyków do rozwiązań prawnych dotyczących pomocy dedykowanej osobom bezdomnym pisząc na portalu [www.bezdomnosc.edu.pl](http://www.bezdomnosc.edu.pl). Na tle całego środowiska osób bezdomnych zdecydowanie wyróżniał się na plus i poprawiał znacznie jego wizerunek, był po prostu naszym partnerem. Zabraliśmy głos w sprawie człowieka, którego znaleźliśmy osobiście. Czy Pan, Panie Bartku w sytuacji oskarżenia chciałby aby wszyscy świadczili źle w Pańskiej sprawie? Czy człowiek który napisał w jednym z artykułów poniższe słowa ma według Pana zostać wykluczony najwyższą karą ze społeczeństwa? „Każdego dnia gdy udaje mi się bezpiecznie (bez żadnych konfliktów, bójek, kłopotów) doczekać końca dnia, modłę się do Stwórcy, dziękując mu za kolejny dzień. Wiele bym dał, by wydostać się z bagna bezdomności, odbić się od dna. Lecz życie to ciągła walka, by utrzymać się na powierzchni. Dziś spotkałem emerytowanego pięściarza, który mówił mi: - Trzymaj Salvatore gardę, mianowicie chodzi tu o twoje życie – stawiając czoła codzienności muszę walczyć o życie i nie stoczyć się do rynsztoka, gdzie nikt nawet nie chce spojrzeć!”

**Odpowiadamy w sprawie logo i nazwy naszej gazety.**

Pana sugestie, jak i „Mikołaja”, który wielokrotnie zwracał uwagę na te sprawy dystrybuując gazetę, są słuszne. Bieżący numer zmienił więc nieco wygląd. Nazwa gazety winna pozostać (błąd jest świadomy), ponieważ słowo „homo” oznacza „człowiek” a na „rynku” jest od 2005 r. i trudno jest trwonić taką tradycję. Graficznie słowa „Homo Mizerus” wtopią się w słowa



„Gazeta Bezdomnych”. W ten sposób będzie „wilk syty i owca cała”. Panie Bartku dziękujemy za list, wpłynął on na nas. Zachęcamy Pana oraz wszystkie inne osoby do dzielenia się z nami swoimi przemyśleniami. Również tymi krytycznymi ... .

Konrad Kalinowski





# Kurs komputerowy dla wszystkich tych, którzy nie nadążyli za powszechną komputeryzacją.

Szanowni Państwo. W Homo Miserusie podejmiemy się zadania obłaskawienia Was z komputeryzacją za pomocą schematycznego skryptu komputerowego.

Wprowadzi on Was w podstawy obsługi komputera osobistego (popularnego PC-ta), przysposobi też do pracy z Internetem. Jeśli ktokolwiek z państwa zetknął się z książką „Świat Zofii” Jostaina Gaardera, to pozwoli choć na **ta 1 stronę** poprowadzić siebie przez świat komputerów, tak jak JG poprowadził swoją córkę po świecie filozofii. Żyjemy w czasach rewolucji w komunikacji międzyludzkiej. Jak Gutenberg wraz z wynalezieniem druku przełamał barierę dostępności informacji w swojej epoce, tak w dzisiejszych czasach człowiek posługujący się komputerem osobistym podłączonym do Internetu dociera z własną myślą do najdalszych zakątków świata w jednej chwili. W rozmowach z ludźmi coraz powszechniej korzystających z komputerów znajomość podstawowej terminologii komputerowej jest niezbędna. Jakby się nie znało obsługi sztuców przy posiłku. W kwestiach dotyczących komputerów i Internetu w najistotniejszych sprawach użytkownicy porozumiewają się bez słów. Historia komputera osobistego to właściwie zaledwie ostatnich 30 lat. Postaraliśmy się wydobyć z nich kwintesencję aby możliwie umiejętnie wytłumaczyć Wam co, dlaczego i w ogóle po co coś przed sobą widzicie na ekranie komputera.

**Lekcja „1” – Temat: „Co i dlaczego widzimy na ekranie komputera?”. Na Pulpicie Systemu Operacyjnego „Windows Vista” wyjaśnimy co oznaczają widoczne elementy. Ciemniejsze objaśnienia są najważniejsze.**

**Słowa grubszą czcionką są nowymi do zapamiętania. Skup się i przeczytaj uważnie, choć to nie łatwe. Naprawdę wiele się dowiesz.**



Kolorowe obrazki na Pulpicie nazywają się **ikonami**. Są to reprezentanci podręcznych **programów** w danym komputerze. Aby wystartowały należy nacisnąć **lewy klawisz myszki** szybko 2 razy po wcześniejszym naciśnięciu na wybraną **ikonę**. Naciśnięcie akurat tej ikony uruchomi w komputerze **program** pt. „Książka Telefoniczna Województwa Mazowieckiego”.

**Tapeta Pulpitu**, czyli wolna przestrzeń między **ikonami** na Pulpicie. Jest to po prostu **tło**. Może być to dowolny obrazek, nawet Twoje własne zdjęcie, jeśli nie masz dość samego siebie zwłaszcza po porannym goleniu.

Tu wyświetla się **godzina**. Jeśli na nią klikniesz raz **lewym klawiszem myszki** pojawia się **kalendź** z godziną.

Nazwa **Systemu Operacyjnego Windows**, w tym przypadku jest to **Windows Vista**. **System Operacyjny** jest programem komputerowym i środowiskiem życia dla wszystkich innych programów w komputerze. Bez niego nie będą pracowały. Inne typy **Windows**: XP, 2003, 2000, Millennium, NT, 98, 95, 3.11, 3.1, 3.0. Typ **Windows** zależy od wieku komputera.

Przycisk **Menu Start**. Po jego naciśnięciu lewym klawiszem myszki przyskakuje do góry i pokazuje swoją podstawową zawartość. **Menu** schowa się po ponownym naciśnięciu przycisku **Start** lub **Tła Pulpitu**.

**Żółte prostokąty** oznaczają **Katalogi** czyli **Foldery**. Są w nich większe ilości plików, czasem też dostęp startu rzadszych programów.

Szary pasek od dołu Pulpitu nazywa się: **„Pasek Zadań”**. Prostokątny pasek z napisem „Microsoft Word-Dokum...” oznacza, że ten program jest uruchomiony i działa. Po naciśnięciu paska lewym klawiszem myszki z małego paska otwiera się kartka maszynopisu do zapisania na cały ekran. W programie **MS Word** cały świat pisze listy i dokumenty. Zapisują się one w pamięci komputera w tzw. „plikach”, którym nadaje się dowolne nazwy np. „kurs.doc”. **MS Word** jest częścią **pakietu MS Office**, w skład którego wchodzi jeszcze **MS Excel** do tworzenia wykresów i baz danych np. adresów, oraz **MS Power Point** do prezentacji slajdów.

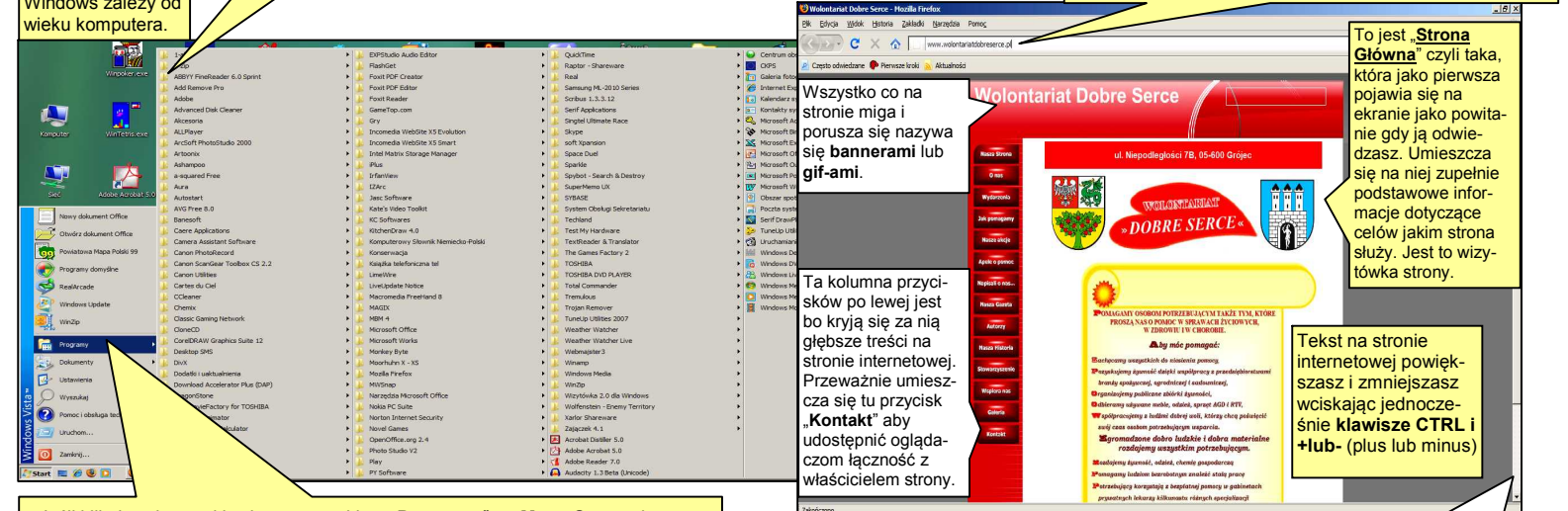
To jest **Ikona programu Mozilla Firefox**. Jest to **program przeglądarka Internetu**. Tylko w nim lub np. w **programie Internet Explorer** możesz obejrzeć zawartość stron internetowych.

Dokumenty komputerowe rozpowszechnia się w tzw. **formatach czyli typach plików** .doc dla **MS Word** oraz .pdf czy z programu **Adobe Acrobat**. Zdjęcia foto i Internetec w .jpg, gif, bmp, tif, filmy – .wmv, .avi, .mov, .mpg, .asx, dźwięk – .wav, .mp3, .midi

**PL** oznacza, że język, którym posługujesz się w tym komputerze to **język polski**. To małe coś obok po prawej to symbol **klawiatury**, ponieważ np. Węgier korzystając z Twojego komputera powinien przelażyc ją na **układ węgierski** z węgierskimi literami, przypisanymi do innych **klawiszy** niż w **układzie polskim**.

Ta mała Ikona (dwa komputery na tle kuli ziemskiej) pokazuje, że **komputer jest w sieci Internet**. Być w **Interecie** można **tylko wtedy gdy jest wykupione połączenie u dostawcy Internetu**, a w komputerze jest tzw. **karta sieciowa** lub **złącze USB**. Wszystkie nowe komputery i laptopy je mają w sobie. Możesz się łączyć z Internetem kablem: 1. telefonicznym, 2. za pośrednictwem kabla od telewizji kablowej, 3. w sieci wielu komputerów w firmie czy od kumpi lub **radiową kartą sieciową**: 1. na krótki zasięg **WLAN**, 2. na sieć komórkową **GSM**. Na kabel połączenie jest najwydajniejsze, radiowe wolniejsze, ale jesteś niezależny. Strony nieco wolniej się pokazują.

**Przykład - jak pracować w Internecie?** Jeśli masz łącze z Internetem wtedy uruchamiasz **program przeglądarkę**, wpisujesz tutaj **adres strony** np. **www.wolontariatdobreserce.pl** naciskasz **klawisz ENTER** i czekasz aż się **wyświetli**, tak jak poniżej.



Wszystko co na stronie migie i porusza się nazywa się **bannerami** lub **gif-ami**.

Ta kolumna przycisków po lewej jest bo kryją się za nią głębsze treści na stronie internetowej. Przeważnie umieszczają się tu przycisk **„Kontakt”** aby udostępnić oglądającemu łączność z właścicielem strony.



To jest „**Strona Główna**” czyli taka, która jako pierwsza pojawia się na ekranie jako powitanie gdy ją odwiedzasz. Umieszczasz na niej zupełnie podstawowe informacje celów jakim służy. Jest to wizytówka strony.

Tekst na stronie internetowej powiększasz i zmniejszasz klikając jednocześnie **klawisze CTRL i +/–** (plus lub minus)

Jeśli klikniesz lewym klawiszem myszki na „**Programy**” na Menu Start pojawią się wszystkie **programy zainstalowane** na tym komputerze. Jest ich jak widzisz u mnie dużo. Aby program zaczął pracować czyli został uruchomiony trzeba na niego kliknąć **lewym przyciskiem myszki**.

To tyle na 1 raz. Do zobaczenia. **Konrad Kalinowski**

Wszyscy Internetowcy mają swój **adres poczty elektronicznej** tzw. **e-mail**. **Pocztę** można oglądać na specjalnej stronie internetowej lub w programie pocztowym. To jest ta słynna „**matka**”  
Przykładowy adres e-mail: **konkal@wp.pl**

Stronę internetową czytasz przewijając ją w dół i w górę i na boki jakby była rulonem naciskając klawisze strzałki ↓↑←→ lub klikając lewym klawiszem myszki na suwak lub kółkiem myszki.

## NOCLEGOWNIE I SCHRONISKA DLA BEZDOMNYCH NA TERENIE WARSZAWY I BLISKICH OKOLIC

PRZEMOCY W RODZINIE

NOCLEGOWNIA DLA BEZDOMNYCH KOBIET „EMAUS” WSPÓLNOTY „CHLEB ŻYCIA”	ul. Stawki 27, tel. 8384450	01-040 Warszawa
DOM „NAZARET” ZGROMADZENIA SIÓSTR MAŁYCH MISJONAREK MIŁOSIERDZIA	ul. Słowackiego 17a, tel. 7795830	05-400 Otwock
DOM MALWA I” OŚRODKA CHARYTATYWNEGO „TYLKO” Z DARÓW MIŁOSIERDZIA	ul. Żytnia 3/9, tel. 8387025	01-014 Warszawa
SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH MĘŻCZYZN TOWARZYSTWA POMOCY IM. ŚW. BRATA ALBERTA	ul. Knyszyńska 1, tel. 6690703	03-674 Warszawa
SCHRONISKO „PRZYSTAŃ” CARITAS ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ	ul. Wolska 172, tel. 8368573	01-258 Warszawa
DOM NOCLEGOWY MĘŻCZYZN „PRZYSTAŃ II” OŚRODKA CHARYTATYWNEGO „TYLKO” Z DARÓW MIŁOSIERDZIA	ul. Żytnia 3/9, tel. 8389728	01-014 Warszawa
CENTRUM POMOCY PKPS	ul. Burakowska 16, tel. 8387232	01-066 Warszawa
LEGIONOWSKIE CENTRUM CHARYTATYWNO-OPIEKUŃCZE - CARITAS DIECEZJI WARSZAWSKO-PRASKIEJ	ul. Polskiej Organizacji Wojskowej 20 tel. 7846103	05-120 Legionowo
SCHRONISKO „DON ORIONE”	ul. Witosa 46, Czarna, tel. 7878100	05-200 Wołomin
OŚRODEK READAPTACJI SPOŁECZNEJ „PATRONAT”	ul. Siennicka 48, tel. 8132215	04-393 Warszawa
PENSIJONAT SOCJALNY „ŚW. ŁAZARZ” KAMILIAŃSKIEJ MISJI POMOCY SPOŁECZNEJ	ul. Traktorzystów 26, tel. 4782138	02-495 Warszawa
SCHRONISKO DLA CHORYCH „BETLEJEM” WSPÓLNOTY „CHLEB ŻYCIA”	ul. Potrzebna 55, tel. 4745714	02-448 Warszawa
CENTRUM POMOCY BLIŹNIEMU „MARKOT - 3”	ul. Marywilska 44, tel. 5438403	03-042 Warszawa
PRASKIE CENTRUM POMOCY BLIŹNIEMU - NOCLEGOWNIA - STOWARZYSZENIE MONAR	ul. Kijowska 22, tel. 4355193	03-743 Warszawa
STOWARZYSZENIE POMOCY BEZDOMNYM - NOCLEGOWNIA DLA BEZDOMNYCH	ul. Przyce 17a, tel. 8287437	01-252 Warszawa
WIELOPOKOLENIOWY DOM POMOCY „SŁONECZNY” FUNDACJI TARKOWSKICH HERBU KLAMRY	ul. Mszczonowska 5 (i Mszczonowska 6) 0502333005	02-337 Warszawa
BURSA IM. H. CH. KOFOEDA	ul. Lniana 1, tel. 6785352	03-889 Warszawa
DOM DLA BEZDOMNYCH „BETAMI A” WSPÓLNOTY „CHLEB ŻYCIA”	ul. Łopuszańska 17, tel. 8466644	02-220 Warszawa
STOWARZYSZENIE POMOCY I ODNOWY MIŁOŚCI - FUNDUSZ POMOCY BEZROBOTNYM, BEZDOMNYM, I O NIEPEŁNOSPRAWNYM - NOCLEGOWNIA DLA BEZDOMNYCH	ul. Dywizjonu 303 113d, tel. 8619355	01-470 Warszawa
WIELOPOKOLENIOWY DOM POMOCY „SŁONECZNY” FUNDACJI TARKOWSKICH HERBU KLAMRY	ul. Dudziarska 1b, tel. 4731130	04-317 Warszawa
DOM MATKI I DZIECKA	ul. Szymanowskiego 4a, tel. 6193437	03-477 Warszawa
FUNDACJA SOS OBRONY POCZĘTEGO ŻYCIA	ul. Nowolipie 9/11, tel. 8312806	00-150 Warszawa
CENTRUM SAMOTNYCH MATEK Z DZIEĆMI „BAJKA” STOWARZYSZENIA „MONAR”	ul. Skierdowska 2, tel. 8142060	03-054 Warszawa
DOM DLA SAMOTNYCH MATEK Z DZIEĆMI WSPÓLNOTY „CHLEB ŻYCIA”	ul. Sienkiewicza 4, tel. 7296229	05-840 Brwinów
DOM SAMOTNEJ MATKI TOWARZYSTWA POMOCY IM. ŚW. BRATA ALBERTA	ul. Brzozowa 37, tel. 7522248	05-080 Izabellin - Laski
DOM DLA SAMOTNEJ MATKI IM. TERESY STRZEMBOSZ ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ	ul. Wschodnia 6, tel. 7568876	05-500 Chyliczki
DOM SAMOTNEJ MATKI - CARITAS DIECEZJI WARSZAWSKO-PRASKIEJ	ul. Kilińskiego 63, tel. 7810979	05-220 Zielonka
OŚRODEK „DOM” DLA OFIAR PRZEMOCY W RODZINIE STOWARZYSZENIA POMOCY BEZDOMNYM	ul. Walecznych 59, tel. 5146329	03-926 Warszawa
DOM MATKI Z DZIEĆMI I LUDZI STARSZYCH IM. MARKA KOTAŃSKIEGO	Rokitno 20, tel. 8021002	05-870 Błonie